Nr. 30 Piątek 29 stycznia 1937 r. Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.30, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Moskiewski proces czarownic

Oskarżeni twierdzą, że byli szpiegami obcych mocarstw

W czwartym dniu procesu moskiewskiego zeznawali oskarżeni inż. Stroiłow, Norkin, naczelnik budowy kombinatu metalurgiczno chemicznego w Kuzbasie, Arnold, jeden z zarządzających w Kemerowie, wykonawca dwóch nieudałych zamachów na Ordżonikidze i Mołotowa, Liwszyc, b. zastępca ludowego komisarza komunikacji Kaganowicza oraz św. Stein, obywatel niemiecki, monter w Kemerowie.

Z zeznań inżyniera Stroiłowa i świadka Steina wynika, że spiskowcy w Kuzbasie, działając wspólnie ze specjalistami niemieckimi, którzy byli jednocześnie agentami wywiadu niemieckiego dążyli do dezorganizacji przemysłu sowieckiego.

Poza tym plany uprzemysłowienia Kuzbasu miały być większe niż to w rzeczywistości było potrzebne (?) ażeby przez to Niemcy mogły uzyskać większe zamówienia na instalacje techniczne.

Celem wywołania wrogiego nastroju robotników sowieckich w stosunkach reżimu sowieckiego, **stwarzano lepsze warunki bytu i pracy dla robotników cudzoziemskich (!)**. Według zeznań inż. Stroiłowa **robotnicy niemieccy mieli możność walki o lepsze warunki egzystencji, której to możności byli pozbawieni robotnicy sowieccy (!)**

Oskarżony Norkin naczelnik budowy kombinatu metalurgiczno - chemicznego Kuzbasu twierdził, że inwestycja kapitałów odbywała się w ten sposób, że **lokowano kapitały w przedsiębiorstwach, które rentowały się najgorzej**, poza tym większa część kapitałów szła na drugorzędne inwestycje.

Za cały ten chaos i krach, jak wynika z zeznań oskarżonych pełną winę ponoszą **zwolennicy Trockiego.**

Liwszyc, jako wicekomisarz komunikacji należąc do spisku, prowadził na kolejach akcję dezorganizacyjną, urządzał katastrofy (!) oraz kierował robotą szpiegowską na rzecz Japonii (!) Szpiegowska działalność zastępcy ludowego komisarza komunikacji polegała m. in. na wydawaniu tajnych dokumentów wywiadowi japońskiemu (!).

Oskarżeni Kniaziew i Turok oświadczyli, **że otrzymali od wywiadu japońskiego 35.000 rubli**

Na środowym posiedzeniu sądu zeznawał Kniaziew, Turok, Liwszyc i Ratajczak. Głównym zadaniem pierwszych 3-ch oskarżonych było dezorganizowanie transportu kolejowego. Oskarżeni wymienili nazwiska naczelników stacji i ich zastępców, którzy brali udział w dezorganizowaniu transportu a przedewszystkim w urządzaniu katastrof. Według zeznań Kniaziewa, **na kolei południowo - uralskiej w r. 1934 wydarzyło się 1500 katastrof, a w r. 1935 około 2 tysięcy (!)**. Kniaziew zorganizował około 15 katastrof, Turok około 40.

Prokurator zażądał od oskarżonych szczegółowego opisu katastrofy pociągu wojskowego pod Sieladynem w październiku 1935 r. W katastrofie tej zginęło 29 żołnierzy i 29 odniosło rany. **Kniaziew na wypadek wojny między Sowietami i Japonią miał zorganizować zarażenie wagonów, przeznaczonych dla transportu armii bakteriami chorobotwórczymi.** Kniaziew przyznał się do utrzymywania stosunków z wywiadem japońskim.

Ratajczak był naczelnikiem głównego zarządu przemysłu chemicznego i zastępcą przewodniczącego rady gospodarczej Piatakowa. Przyznał się on do szkodnictwa, aktów dywersyjnych i działalności szpiegowskiej na rzecz Niemiec. Z zeznań Ratajczaka wynika, że liczne katastrofy i nieszczęśliwe wypadki w przemyśle chemicznym były jego dziełem.

„DOWODY“ RZECZOWE.

Na tym samym posiedzeniu pojawiły się na stole sędziowskim „dowody“ rzeczowe, których brak było w poprzednim procesie. — Przedstawiono dziennik inż. Stroiłowa, prowadzony przez niego w czasie jego delegacji służbowej w Niemczech, z którego wynika, że pozostawał on w podejrzanych stosunkach ze specjalistami niemieckimi. Z innych „dowodów“ rzeczowych zaprodukowano dwa notesy inż. Stroiłowa z prywatnymi adresami niemieckich specjalistów oraz urzędową niemiecką książkę telefoniczną na potwierdzenie prawdziwości tych adresów. Poza tym wśród „dowodów“ rzeczowych figuruje 25 fotografii Niemców, których oskarżeni inż. Stroiłow i Szesłow rozpoznawali.

ARESZTOWANIE BIEŁOBORODOWA.

Jeden z członków grupy t. zw. starych bolszewików Biełoborodow został aresztowany. Biełoborodow w roku 1917 był przewodniczącym Sowietu w Jekatierynburgu i brał udział w wymordowaniu rodziny carskiej. Biełoborodow pracował ostatnio jako naczelnik „Politotdiełu“ w Rostowie i posądzany jest o udział w nielegalnych organizacjach przeciwrządowych.

Misja gen. Ugaki

Sytuacja w Japonii

Nieprzejednane stanowisko armii

Wiceminister wojny, gen. Umezu i inni generałowie usiłowali pośredniczyć między gen. Ugaki a wojskiem, lecz bezskutecznie. — Gen. Terauczi zwrócił się do gen Ugaki z żądaniem, **aby zrezygnował z misji formowania gabinetu.** Gen. Ugaki odpowiedział, że spełnia wolę cesarza i wobec tego nie cofnie się przed żadnymi trudnościami.

General Ugaki zwrócił się do cesarza z prośbą o zamianowanie min. wojny. Jeżeli cesarz życzenie to uwzględni, armia będzie zmuszona poddać się tej decyzji, — gdyż w przeciwnym razie byłby to bunt przeciw naczelnemu wodzowi armii.

Walka o 6 godzin pracy w górnictwie

Kongres rad załogowych w Katowicach

żąda prawdziwego skrócenia czasu pracy

Jak zapowiedzieliśmy, we wtorek odbył się w Katowicach

Kongres Rad załogowych

zwołany w sprawie

skrócenia czasu w górnictwie do 6 godzin.

Nastrój Kongresu był bardzo burzliwy. Górnicy, zabierający głos w obradach, stanęli jednomyślnie na stanowisku, że projekt wniesiony przez Rząd do Sejmu w tej sprawie, nie zadawala mas górniczych, które nie mogą się zgodzić ani na skrócenie czasu w ramach **tygodniowych**, ani na zastosowanie tego skróconego czasu pracy **tylko do niektórych kategoryj robotników, albo do niektórych okręgów administracyjnych w górnictwie.**

W uchwalonej jednomyślnie rezolucji zebrani wyrazili żądanie uchwalenia przez Sejm merytorycznej ustawy, **stwierdzającej jasno i wyraźnie, że czas pracy zostaje skrócony do 6 godzin, bez obniżenia płac, i że dotyczy to wszystkich górników, zatrudnionych w górnictwie, to znaczy — wszystkich kategoryj robotników. wszystkich kopalń i wszystkich okręgów górniczych.**

Górnicy nie dadzą się odwieść od walki żadnymi zapowiedziami i obietnicami, ale domagają się postawienia sprawy

jasno i wyraźnie.

Delegaci domagali się ujawnienia przez Rząd jego stanowiska w tej sprawie do 15 lutego b. r.

* * *

Kongres Rad załogowych zajął również stanowisko w innych sprawach, a mianowicie:

1) w związku z przedłożeniami rządowymi, dotyczącymi umów zarobkowych i przymusowego rozjemstwa, kongres wypowiedział się przeciwko samej treści tych projektów, oraz przeciwko zasadzie regulowania tych spraw tylko dla **przedsiębiorstw prywatnych, a pomijania przedsiębiorstw samorządowych i państwowych,**

2) w sprawie ustawy o Radach zakładowych Kongres stwierdził, że już dzisiaj toczą się w Sejmie dyskusje na temat wprowadzenia na całym terenie kraju **jednolitej** ustawy o Radach zakładowych — według jednak posiadanych wiadomości, ma być uchwalona jednolita ustawa, będąca **karykaturą** ustawy o Radach zakładowych, obowiązującej obecnie na Górnym Śląsku.

Otóż Kongres stwierdza, że robotnicy nie pozwolą na uszczuplenie swoich praw; domagają się rozbudowy ustawodawstwa, żądają jednolitej ustawy o Radach zakładowych, obejmującej całą Polskę, ale nie mogą się zgodzić na to, aby ustawa ta pogarszała ich obecny stan posiadania.

* * *

Referaty na kongresie wygłosili: tow. tow. Stańczyk, Janta i p. Kapuściński.

Sytuacja na froncie

Sukcesy wojsk republikańskich

NIEPOGODA UNIEMOŻLIWIA PRZEPROWADZENIE WIĘKSZYCH OPERACYJ

Deszcz, padający bez ustanku od paru dni zamienił okolice Madrytu w olbrzymie bagnisko. Sytuację pogarszają wylewy rzek. Artyleria i lotnictwo nie przejawiają żadnej działalności. Żołnierze zajęci są przy umacnianiu pozycji i budowie nowych okopów.

SUKCESY WOJSK RZĄDOWYCH NA PÓŁNOCY

Z Gijon donoszą: wojska rządowe przy wczorajszym ataku na San Claudion wzięły ogromną zdobycz. Inne oddziały rządowe dokonały w tymże czasie operacji pomiędzy Leriana a Naranco. Przeciwnik poniósł znaczne straty. Po osiągnięciu zamierzonego celu wojska rządowe wróciły na swoje pozycje.

ZWYCIĘSTWA I NA INNYCH ODCINKACH

Donoszą z Andujar: wojska republikańskie przeprowadziły zwycięską operację pomiędzy Lopera i Porcuna. Wojska republikańskie oskrzydliły powstańców i wyrządziły im ciężkie straty. Jednocześnie inna kolumna wywiadowcza wojsk rządowych dotarła do Villa del Rio nie napotykając nigdzie przeciwnika.

NA FRONCIE BASKIJSKIM

Rada Obrony narodowej komunikuje: Na odcinku Eibar wojska baskijskie zawładnęły kilku wioskami, wzmacniając swe pozycje na tej części frontu.

Cały świat im się nie podoba

„Trzecia“ Rzesza atakuje wszystkich

NIEMCY NAZYWAJĄ POLSKĘ „KRAJEM BEZ LEKARZY“.

Epidemia grypy w Polsce wywołała pewne trudności w niesieniu chorym szybkiej pomocy lekarskiej. Trudności te zaznaczyły się w Warszawie i niewątpliwie z większą siłą wystąpiły na prowincji.

Okoliczność tę wyzyskuje prasa niemiecka w Rzeszy, aby opinii zagranicznej przedstawić Polskę jako „kraj bez lekarzy“, pozbawiony wszelkich urządzeń hygienicznych i sanitarnych.

BERLIN PRZECIW PRASIE SKANDYNAWSKIEJ.

Cała prasa niemiecka atakuje prasę skandynawską za jej stanowisko w sprawie Hiszpanii i Maroka. Ataki skierowane są solidarnie przeciw prasie duńskiej, szwedzkiej i norweskiej.

„Berliner Böorsen - Ztg“ zbliżona do ministerium wojny pisze: Kraje skandynawskie ujawniły tym razem taką zależność duchową i polityczną od wpływów zagranicy, że trzeba do nich wszystkich trzech zastosować przysłowie „Razem przytrzymani, razem będą powieszeni“.

„TRZECIA“ RZESZA LĘKA SIĘ PRAWDY W ETERZE.

Prasa niemiecka podjęła gwałtowną kampanię przeciw francuskiej radiostacji nadawczej w Strassburgu, która nadaje liczne audycje w języku niemieckim.

Organ premiera Goeringa, wychodząca w Essen „National Ztg“ zamieszcza o stacji strassburskiej specjalny artykuł pod tytułem „Bezwstydny korsarz w eterze — ostrzegamy przed prowokatorską radiostacją“. Radiostacja w Strassburgu podała kilka informacji o istotnym położeniu w Niemczech. Organ Goeringa zapowiada podjęcie walki w eterze i grozi, że niemiecka radiostacja nadawcza w Saarbrücken rozpocznie nadawać audycje niemiłe dla Francji.

Prasa niemiecka drukuje także pogróżki pod adresem szwajcarskiej radiostacji nadawczej w Bazylei, z której Berlin również jest niezadowolony.

Klęska mrozów

i szalejąca epidemia grypy

LODY NA RZEKACH PRZEKROCZYŁY PÓŁ METRA GRUBOŚCI

Powłoki lodowe na rzekach dochodzą wskutek utrzymujących się mrozów do nie notowanej od kilku lat grubości. Na Warcie pod Koninem grubość lodu przekroczyła 50 cm. a na Horyniu dochodzi do 60 cm. Na innych rzekach średnia grubość lodu wynosi około 30 cm.

Lody, jakimi w tym roku pokryły się rzeki, są całkowicie jednolite wskutek braku opadów śnieżnych. Lody te w okresie spływania tworzyć będą zwiększone niebezpieczeństwo zwłaszcza dla drewnianych mostów. Również na wypadek zatorów lodowych i konieczności ich usuwania lody jednolite przedstawiać będą trudniejsze do pokonania przeszkody.

LEKARZE PRZECIĄŻENI PRACĄ

Masowe zasłabnięcia na grypę sprawiły, że lekarze ubezpieczalni społecznej, państwowej służby zdrowia oraz zatrudnieni przez rozmaite zakłady i wielkie instytucje, są przeciążeni pracą. Liczba wizyt u chorych dochodzi u poszczególnych lekarzy do 50 dziennie. Od godz. 9 rano do 10 wieczór lekarze odwiedzają chorych zamieszkałych w różnych stronach miasta i na różnych wysokościach.

Członkowie ubezpieczalni społecznej i pracownicy państwowi czekać muszą w tych warunkach przeciętnie półtora dnia na przybycie lekarza. Nic dziwnego, że w tych warunkach t. zw. „domowe“ środki lecznicze stosowane są nieomal powszechnie.

40 PROC. CHORYCH NA GRYPĘ WIĘCEJ, NIŻ W ZESZŁYM TYGODNIU.

Podług danych Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie, liczba chorych na grypę w Warszawie była we wtorek, 26 b. m. o 40 proc. większa, aniżeli we wtorek ub. tygodnia. Liczba recept, kierowanych do aptek Ubezpieczalni Społecznej, utrzymuje się na poziomie 24 tys. dziennie. Znaczna liczba recept kierowana jest z tego do wykonania przez apteki prywatne.

Podług prowizorycznych obliczeń, liczba ubezpieczonych, którzy przeszli już grypę, wynosi około 40.000.

W NIEDZIELĘ WSZYSTKIE APTEKI MUSZĄ BYĆ OTWARTE.

W związku z epidemią grypy, na mocy zarządzenia Komisariatu Rządu, w niedzielę wszystkie apteki w Warszawie muszą być czynne. Jak wiadomo, w dniu tym połowa aptek bywa zamknięta. Zarządzenie to ważne jest aż do odwołania.

MROŹNO W DALSZYM CIĄGU

Wczoraj w godzinach porannych na wybrzeżu i w dzielnicach południowych panowała pogoda pochmurna i miejscami padał drobny śnieg, na pozostałym zaś obszarze kraju było przeważnie dość pogodnie. Temperaturę o godz. 7-ej notowano od —13 do —25 st. (Lublin, Wilno).

Niewielkie opady śnieżne ogarnęły w ciągu doby ubiegłej jedynie dzielnice południowe, poza tym opadów nie notowano.

Przewidywany przebieg pogody dn. 28 stycznia: Jeszcze w całym kraju mroźno. W południowych dzielnicach pochmurno i opady śnieżne, poza tym dość pogodnie.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu

Premier gen. Sławoj-Składkowski wycofał z porządku dziennego projekty ustaw o pracownikach samorządowych

Największe zainteresowanie wczorajszego posiedzenia Sejmu koncentrowało się koło t. zw. ustaw samorządowych.

Jedna z tych ustaw dotyczyła 100.000 pracowników samorządowych w Polsce, których dzieliła na urzędników publiczno - prawnych, którzyby byli właściwie urzędnikami państwowymi, i prywatno - prawnych, których los uzależniony byłby od chwilowego kierownika samorządu lub przedsiębiorstwa.

W szczególności nowy projekt ustawy uderzał w pracowników samorządowych b. zaboru pruskiego, gdzie wszyscy są na prawach publiczno - prawnych, gdy tymczasem projektowana ustawa miała ogromną większość pracowników samorządowych zaliczyć do kategorii urzędników prywatno - prawnych.

Wszystkie organizacje pracowników samorządowych protestowały przeciw projektowanej ustawie.

Gdy w środę Sejm miał przystąpić do rozpatrywania pierwszej z tych ustaw, o służbie w samorządzie terytorialnym, zabrał głos p. premier gen. Składkowski.

MOWA PREMIERA SKŁADKOWSKIEGO.

Wysoka Izba! Na dzisiejszym porządku dziennym znajdują się trzy ustawy samorządowe, mianowicie: o służbie w samorządzie terytorialnym, o odpowiedzialności służbowej członków organów zarządzających i funkcjonariuszów w samorządzie terytorialnym i o uposażeniach w samorządzie terytorialnym. Ponieważ projekty te od 10 miesięcy nie były rozpatrywane na Komisji, a w międzyczasie wpłynęło przeszło 50 poprawek ze strony panów posłów, — jak również szereg postulatów od ciał samorządowych i pracowników samorządowych, postulatów, które moim zdaniem należałoby uwzględnić, ponieważ dalej w ostatnich dniach otrzymałem wiele depesz i petycji, które są utrzymane w tonie rzeczowym i nieraz zawierają propozycje, które nadają się do uwzględnienia, przeto stawiam wniosek — i proszę Izbę, aby zechciała go poprzeć — o odesłanie tych projektów ustaw z powrotem do Komisji (huczne oklaski).

Izba wniosek ten przyjęła, co do wszystkich trzech ustaw.

WYBÓR CZŁONKÓW TRYBUNAŁU STANU.

Na podstawie art. 3 i 29 ustawy o Trybunale Stanu, Sejm przedstawia p. Prezydentowi 6 kandydatów na sędziów Trybunału Stanu.

Marszałek Sejmu przedstawił Izbie następujące kandydatury:

Na sędziów pp. Bonisławskiego Jana, sędziego Sądu Najwyższego, Matuzińskiego Henryka, sędziego Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Olewskiego Władysława — sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie; Rudnickiego Kazimierza — prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie; Sekutowicza Bolesława — prezesa Sądu Apelacyjnegoo w Lublinie i Stelmachowskiego Bronisława — sędziego Sądu Najwyższego. Na zastępców: Bobkowskiego Adama — prezesa Sądu Okręgowego w Radomiu, Janickiego Juliana — wiceprezesa Sądu Okręgowego w Wilnie, Kondratowicza Wacława — sędziego Sądu Najwyższego, Medyńskiego Władysława — sędziego Grodzkiego w Inowrocławiu, Łaszkiewicza Jana—sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie i Saranieckiego Adolfa — sędziego Sądu Okręgowego we Lwowie.

Innych propozycji nie było, Izba zaakceptowała propozycję Marszałka.

PODATEK WYRÓWNAWCZY.

Ustawą z 1923 roku o finansach komunalnych wprowadzony został do podatku gruntowego dodatek samorządowy, który był dzielony pomiędzy samorząd gminny i powiatowy.

Ponieważ ustalony podział krzywdził samorząd gminny, gminy wpadły w zadłużenie i zażądały nowelizacji ustawy.

Ustawę znowelizowano w 1924 r. i od tego czasu rok rocznie ją przedłużano.

Z chwilą wszakże wprowadzenia gminy zbiorowej w województwach zachodnich i południowych, dodatek ten okazał się nie wystarczającym i obecnie znowu zaszła potrzeba nowelizowania ustawy.

W dyskusji szereg mówców wypowiedział się przeciw gminie zbiorowej, jako zbyt kosztownej.

Ustawę uchwalono.

GODZINY PRACY W HANDLU.

Pos. Szczepański zgłosił w Sejmie wniosek, zmierzający do skrócenia w dni przedświąteczne i soboty handlu w sklepach spożywczych i kolonialnych do godz. 8 zamiast do 9 wieczorem.

„Nowi milionerzy"

W środę ubiegłą zakończyło się ciągnienie czwartej klasy 37-ej Loterii Państwowej wylosowaniem głównej wygranej — miliona złotych. Padła ona na Nr. 57592 w jednej z kolektur zakopiańskich.

Zanim będziemy mogli szczegółowo omówić wyniki ciągnienia, zaznaczamy, że właścicielami poszczególnych ćwiartek są: Zespół pracowników Sanatorium Czerwonego Krzyża w Zakopanem, p. Wawrzyniec Pulner robotnik w zakładzie „Tatary", sanitariuszka, p. N. M. i gazda z Kościeliska, p. Wojciech Stopka Borowy.

Ponadto tegoż dnia sto tysięcy złotych wygrał Nr. 45185 w Warszawie i pięćdziesiąt tysięcy — Nr 79238 w Częstochowie, nie licząc pomniejszych wygranych.

Na tym zakończyła się trzydziesta siódma Loterja Państwowa. W dniu 18 lutego rozpoczyna się ciągnienie pierwszej klasy trzydziestej ósmej Loterii, do której wprowadzono szereg nader korzystnych dla graczów inowacyj. Pomówimy o nich wkrótce szczegółowo.

Świat Pracy protestuje

przeciwko projektowi ustawy o umowach zbiorowych

Pisaliśmy o wypowiedzeniu się wszystkich związków robotniczych i pracowniczych przeciwko znajdującemu się obecnie w komisji sejmowej rządowemu projektowi o umowach zbiorowych.

Unia pracowników umysłowych odbyła w dn. 26 b. m. nadzwyczajne posiedzenie swego Kom. Wykonawczego, na którym postanowiła zwrócić się z protestem w tej sprawie do p. ministra Opieki Społecznej.

Jednomyślna uchwała Komitetu Unii stwierdza, iż Świat Pracy domaga się kategorycznie:

1) ustawowego zagwarantowania związkom zawodowym wyłącznego prawa zawierania umów zbiorowych, a więc wyłączenia luźnych zespołów nieodpowiedzialnych za swoje decyzje i łatwo ulegających wszelkiego rodzaju sugestiom obcym;

2) uniemożliwienia pracodawcom wyłamania się z obowiązków raz zawartej umowy zbiorowej;

3) zagwarantowania pracownikom i robotnikom, iż w każdym wypadku układ będzie obowiązywał aż do chwili normalnego wypowiedzenia układu;

4) zastrzeżenia do wyłącznej kompetencji Ministra Opieki Społecznej prawa rozszerzania ważności umowy zbiorowej na większy obszar lub całą gałęź pracy, bez potrzeby uzyskania na to zgody innych resortów.

Ponadto Komitet Wykonawczy wypowiedział się w sposób stanowczy przeciwko dopuszczeniu t. zw. lokalnych umów zbiorowych nie rejestrowanych w Inspektoracie Pracy, które mogą być wyraźnie szkodliwe dla pracowników zatrudnionych w mniejszych zakładach pracy.

Od siebie dodamy jeszcze, *że tworzenie sztucznych tworów, jakim jest projekt, opracowany przez Ministra Opieki Społecznej jest szkodliwe dla mas robotniczych i pracowniczych nie tylko ze względów, podanych w rezolucji Unii, lecz i ze względów zasadniczych, oraz dlatego, że wyłącza z pod działania ustawy robotników rolnych, oraz pracowników państwowych i samorządowych.*

Już lepszy jest obecny stan, bowiem umożliwia robotnikom i pracownikom zorganizowanym w związkach zawodowych zawieranie umów, zależnie od ich siły organizacyjnej.

Przegląd prasy

P. P. S. PRZED KONGRESEM.

Wśród artykułów, poświęconych przez prasę nam obcą Kongresowi PPS. wyróżnia się swym rzeczowym tonem i przyzwoitym ujęciem obszerny art. w klerykalnym krakowskim „Głosie Narodu" p. t. „Nowa taktyka polskiego socjalizmu". Autor stwierdza, że PPS się wzmocniła, i przechodzi do ofensywy. Pisze —

Obserwacja życia politycznego Polski wykazuje, że po klęskach zadanych obozom politycznym przez reżim pomajowy najszybciej „[illegible]brała" się Polska Partia Socjalistyczna. Gwałtownie goi swe rany i gorączkowo mobilizuje siły. Czyni wszystko, aby okres pewnego odprężenia politycznego, jakie dało się odczuć po rozwiązaniu BBWR. wykorzystać dla swojej odbudowy. A wszystkie wysiłki mają służyć jednemu celowi: władza...

Polski socjalizm, w ostatnich kilku latach, zajmował jedynie pozycję obronną. Był w defenzywie. Starał się ratować topniejące szeregi. To wszystko, na co było go stać. Posługiwał się w tym celu odpowiednią taktyką, taką — jaką stosują wojska będące w obronie.

Dziś socjalizm ulega zmianie. Socjalizm z defenzywy przechodzi do ofenzywy.

Dalej autor stara się wyliczyć i zanalizować treść tej nowej taktyki PPS. A więc 1) wróciła (?!) nuta patriotyczna; 2) PPS stara się wciągnąć także drobną burżuazję; 3) podkreśla że jest tylko antyklerykalną, a nie antyreligijną; 4) pragnie „frontu" demokratycznego — bez komunistów; 5) prowadzi taktykę zbliżenia nawet z takimi grupami, jak ZZZ i „Legionu Młodych" etc.

Ta „analiza" nie jest szczęśliwą, bo np. PPS zawsze była antyklerykalną (a nie antyreligijną); również zawsze pozostawała niepodległościową. W każdym razie uznajemy przyzwoite podejście do zagadnienia — bez „żydokomuny" masonerii i innych podobnych nieodzownych (u „narodowców") akcesorjów.

BZDURY.

Wpadł nam do ręki numer zagranicznego pisma polskiego „Przegląd". W tym numerze znany ob. Leński poświęca cały artykuł gruntownemu osmarowywaniu PPS wogóle, a „Robotnika" i t. Niedziałkowskiego w szczególe. Leński dowodzi, że PPS chce się porozumieć z sanacją za cenę nowej ordynacji wyborczej; że wciąż apeluje do marsz. Rydza-Śmigłego; że trudni się „tworzeniem legendy marsz. Rydza-Śmigłego" (!) i t. d.

W polemikę nie wdajemy się ze zrozumiałych przyczyn. Stwierdzamy natomiast, że wszystkie te twierdzenia Leńskiego są bzdurami, najłagodniej się wyrażając. Cele Leńskiego są jasne. Czy te bzdurne ataki są zmianą w dotychczasowej taktyce wiadomego kierunku — nie wiemy.

KLER A FASZYZM.

Katolicka „Polonia" w obszernym artykule wraca do tematu „Katolicyzm i faszyzm". Jako organ chadecki, stara się dowieść, że katolicyzm bynajmniej nie łączy się z faszyzmem; że nawet włoska umowa papieża z Mussolinim była tylko polityką koniunkturalną, niczem więcej.

Ale i „Polonia" musi przyznać, że nie brak takich księży, którzy popierają faszyzm —

W Polsce [illegible], a mogą być pomiędzy nimi nawet księża, nadużywają często Kościoła dla swych celów politycznych. Ale te objawy bynajmniej nie świadczą o tym, by Kościół popierał faszyzm w znaczeniu wszechwładzy państwa lub się z nimi solidaryzował.

Cały spór jest w pewnej mierze terminologiczny. O co chodzi? O naukę kościelną czy też o faktyczną politykę najbardziej wpływowej części kleru? Nauka istotnie jest ostrożną, nie angażuje się (acz kolwiek w artykule „Quadragesimo" mamy pewne sympatje dla faszystowskich pomysłów). Natomiast faktycznie znaczna część kleru w swej codziennej polityce coraz silniej angażuje się po stronie faszyzmu. Patrz prasę klerykalną.

A. SŁONIMSKI O ŻYDACH.

W „Wiad. Literackich" A. Słonimski omawia kwestię żydowską w Polsce. Dowcipnie, ale z goryczą —

Stosunek do żydów u nas robi się coraz bardziej skomplikowany i możnaby wypracować coś w rodzaju wzoru matematycznego. Żyd, który się zapisze na prawo, musi na wykładach siedzieć na lewo, a jeżeli pójdzie trochę za bardzo na lewo, siedzi, bo takie jest prawo. Jeśli natomiast Polak pójdzie trochę za bardzo na prawo, siedzenie mu nie grozi, bo prawo jest po prawej stronie organizmu państwowego. U normalnego człowieka serce jest po lewej, ale państwo nie jest normalnym człowiekiem.

A. Słonimski podkreśla prawo żydów nie tylko do emigracji, lecz także do asymilacji. Kto chce brutalnemi metodami „rozwiązywać" sprawę żydowską, ten musi być zwolennikiem ustroju „totalnego", bo przy demokracji takie „rozwiązywanie" jest niemożliwe.

PO KONGRESIE LUDOWCÓW. TEORJA DWÓCH OBOZÓW.

W „Podbipięcie" p. J. Rembieliński stwierdza (bardzo słusznie!), że po kongresie ludowców endecka teorja „dwóch obozów" (faszyzm - komunizm) ostatecznie bierze w łeb. Ta teoria, powiada, jest poprostu szkodliwa!

Idea podziału politycznego Polski na dwa „fronty"; nacjonalistyczny i „popularny" jest szkodliwa narodowo, nie tylko dla tego, że rozdwaja naród, pogłębia jego rozłam wewnętrzny, niesie w ostatecznych swoich konsekwencjach wojnę domową, uznaną za coś niejako naturalnego, za konieczność, której nie da się uniknąć. Jest ona antynarodowa także z tego względu, że przedstawicieli obu „frontów" przyzwyczaja do uważania się za bojowników wielkich ruchów, ogarniających świat.

Pozatem — powiada p. J. R. — ta teoria „nobilituje" komunizm, niejako uznaje i podnosi jego wielką rolę.

To wszystko naogół jest prawdą, ale endecja jest gorącą zwolenniczką tej teorji 2-ch obozów, sformułowanej jeszcze przez Dmowskiego w „Przewrocie". Demokracja?? — to żydowsko - masońska robota, nic więcej!.. .

K. Cz.

Humanitarna p. Prystorowa

P. sen. Prystorowa obraziła się z powodu posądzania jej o „żydożercze" instynkty, twierdząc, że jedynym motywem jej akcji przeciwko ubojowi rytualnemu były tylko względy humanitarne i chęć przyniesienia ulgi skazanym na śmierć zwierzętom.

Nie możemy ani na chwilę przypuścić, by p. Prystorowa, która w ostatnim czasie wyspecjalizowała się w sprawie uboju, nie wiedziała, w jaki sposób dokonywa się uboju wieprzów dla uzyskania bekonów. Przecież ten coraz bardziej dziś wzrastający przemysł eksportowy oparty jest na uboju, przeprowadzanym zupełnie w taki sam sposób, jak ubój bydła rogatego dla uzyskania mięsa koszernego.

Dlaczego to p. Prystorowa nie darła szat z powodu biednych w i e p r z ó w, zarzynanych w taki sam barbarzyński sposób na bekony — dlaczego nie bolało jej, że działo się to samo — tylko już nie ze względów rytualnych — lecz dla chęci dogodzenia zwyczajowi czy upodobaniom konsumenta angielskiego?

Czy może p. Prystorowa sądzi, że wół przeznaczony do zjedzenia przez Żyda, cierpi więcej, niż wieprz, z którego bekony idą dla konsumenta chrześcijańskiego?

Do wiadomości naszych czytelników w Zakopanem!

Z ramienia Komitetu P. P. S. w Zakopanem kolportarzem organizacyjnym pism partyjnych został MARIAN MATEJA, UL. KRZEPTÓWKI 1207. Na żądanie, skierowane do tow. Matei lub do Komitetu PPS., Zakopane, Ogrodowa 1, kolporter nasz będzie dostarczać pisma socjalistyczne po cenach normalnych do domu.

Akcja protestacyjna pracowników samorządowych

Wczoraj rano wybuchł we Lwowie strajk protestacyjny pracowników samorządowych. Strajkiem kierował Zw. Prac. Kom. i Inst. Użyteczności Publicznej.

Wobec zarządzenia premjera Składkowskiego, który cofnął krzywdzące pracowników projekty z porządku dziennego obrad Sejmu, przez co cała sprawa uległa odroczeniu, strajk został przerwany z polecenia Centrali Związku.

Również odwołany został, wyznaczony na 28 b. m. 24-godzinny strajk protestacyjny pracowników samorządowych w Krakowie.

Znowu katastrofa w kopalni

W kopalni Walenty — Wawel zawalił się wczoraj w południe strop na jednym z pokładów odcinając od powierzchni kilku górników. Władze górnicze wraz z kierownictwem kopalni przystąpiły niezwłocznie do akcji ratunkowej. Po 3-ch godzinnej akcji udało się oczyścić chodnik od zwałów węgla i dotrzeć do oczekujących pomocy górników. Wszyscy górnicy wyszli z wypadku zdrowi i cali.

Dymisja komendanta SZTURMÓWEK HITLEROWSKICH W GDANSKU.

Komendant szturmówek hitlerowskich w W. Mieście, „brigadenführer" Mack, ma być przeniesiony do „Trzeciej" Rzeszy. Dymisja Macka przypisywana jest konfliktowi z „gauleiterem" Forsterem. (PRESS)

Kopalnia pali się od trzech tygodni

Akcja gaszenia pożaru na kopalni „Polska" w Małej Dąbrówce, trwającego od 7-go stycznia r. b. jest na ukończeniu. W znacznej części kopalni pożar zlikwidowano i nawet podjęto eksploatację węgla, przerwaną przed dwoma tygodniami wskutek niebezpieczeństwa, grożącego życiu górników.

Równocześnie kolumna ratownicza zajęta jest w dalszym ciągu uszczelnianiem tam w pozostałej części kopalni, w której gazy pożarowe, choć w małej ilości, jeszcze wychodzą. Zupełne opanowanie pożaru jest kwestią najbliższych dni.

Gdański raport p. Becka

Dnia 11 stycznia, na dziesięć dni przed zebraniem rady Ligi Narodów wydał senat gdański rozporządzenie o kompetencjach policji. Rozporządzenie to dzieli obywateli gdańskich na dwie kategorie, na takich, którzy umieją cenić „znaczenie wartości mającej być chronioną, oraz zadań uprawnionych w ramach wspólnoty narodowej" i takich, którzy nie przywiązują znaczenia do tych „dóbr prawnych".

„Władze policyjne — głosi rozporządzenie — celem przeprowadzenia swych zadań mają potrzebne zarządzenia skierować przeciwko temu, kto przez swe zachowanie zagraża lub uszczupla wspólne wartości, mające być chronione, oraz interesy państwowe. Przeciwko innym osobom mają być skierowane zarządzenia policyjne, jeżeli i póki inna droga dla osiągnięcia celu policyjnego nie jest dana".

Rozporządzenie to łamie konstytucję gdańską, według której wszyscy obywatele gdańscy są wobec prawa równi. Dzieli bowiem obywateli na dwie kategorie: na narodowych „socjalistów" i wszystkich innych, wobec których policja wyda odpowiednie zarządzenia. Jakie może wydać zarządzenia? „Władze policyjne są uprawnione aresztować (in polizeiliche Verwarung nehmen), jeżeli własne bezpieczeństwo (Schutz) tych osób lub zagrożenie wartości wspólnych (Gemeinschaftawerte) albo zagrożenie państwa wymagają tego zarządzenia". Za zgodą senatu może ten areszt trwać dłużej niż trzy miesiące.

Obywatele gdańscy mogą więc być aresztowani przez policję ze względów politycznych. Powodem aresztowania może być nie liczenie się z „wartościami wspólnymi", uznanymi przez partię narodowo-„socjalistyczną". Przeciwko aresztowi politycznemu obywatele gdańscy nie znajdują ochrony w sądach. Będą poprostu poza prawem, konstytucyjnie gwarantowanym.

Według oceny „Neue Züricher Zeitung" to rozporządzenie senatu ma umożliwić partii hitlerowskiej pełne zwycięstwo przy przyszłych wyborach i zdobycie większości dwóch trzecich głosów, potrzebnych dla zmiany konstytucji, po złamaniu zaś wszelkiego oporu sił opozycyjnych ma przygotować „Anschluss wolnego miast do III Rzeszy".

Na październikowej sesji rada Ligi Narodów powierzyła Rządowi polskiemu mandat usunięcia obstrukcji senatu gdańskiego w stosunku do wysokiego Komisarza. Według instrukcji p. Becka dyplomaci polscy przeprowadzili rokowania z senatem gdańskim. W okresie rokowań obstrukcja senatu gdańskiego wobec wysokiego Komisarza i łamanie konstytucji odbywały się w najlepsze.

Jako wynik rokowań zakomunikował p. Beck oświadczenie senatu gdańskiego, iż „wolne miasto opiera swe stosunki z wysokim Komisarzem na obowiązującym statucie prawnym". Ani słowa o rozporządzeniu policyjnym z 11 stycznia, ani słowa o zaprzestaniu obstrukcji i ani słowa o naprawie bezprawnych zarządzeń lub o zamiarze usunięcia popełnionych aktów gwałtu.

Co więcej, gołosłowna deklaracja senatu o uznawaniu obowiązującego statutu gdańskiego jest uzależniona od tego, że wysoki Komisarz zamknie oczy na wszelkie bezprawia z przeszłości i w przyszłości. Ma on przyjmować informacje senatu gańskiego, jako wiarygodne, a z innych informacji jako mniej autorytatywnych powinien korzystać w ten sposób, „aby nie wypływały stąd przeszkody dla wewnętrznej administracji wolnego miasta Gdańska". To „należyte rozróżniczkowanie pomiędzy źródłami informacyj" wskazał p. Beck w swym raporcie jako „godne zalecenia".

Wynik rokowań polsko-gdańskich, określony w polskim komunikacie oficjalnym, jako „pozytywny" oznacza co do formy utrzymanie instytucji wysokiego Komisarza i obowiązującego statutu gdańskiego, w praktyce zaś legalizacje ustawicznego łamania konstytucji i praw obywatelskich przez senat i policję gdańską.

Gdański korespondent „Koelnische Zeitung" doniósł, że z „angielskiej strony" konflikt z Gdańskiem ma być uregulowany na następującej podstawie:

Na senat gdański nałoży rada Ligi obowiązek utrzymania konstytucji gdańskiej. Z prawa kontroli ma wysoki Komisarz w praktyce zrezygnować. Będzie on wprawdzie mógł zajmować się wewnętrznymi sprawami Gdańska, ale „przyznaje się w kołach rady Ligi, że ta możność nie powinna w praktyce mieć miejsca".

Nie wiemy, czy jest to rzeczywiście projekt „angielski" czy też Anglikom przypisywany projekt gdański. Instytucja wysokiego Komisarza miałaby być poniżona do roli parawanu moralnego, za którym ukrywać się będzie gwałt, teror i bezprawie. Gdyby gdańska instytucja Ligi Narodów miała wziąć na siebie tak haniebną rolę, to lepiej, żeby jej wogóle nie było. Można w polityce ustępować i przegrywać. Ale nie wolno tracić honoru i godności.

BENEDYKT ELMER.

Albo - albo

Po procesie Zinowiewa, Kamieniewa i t. d. jesteśmy z kolei dalekimi świadkami procesu Radka i towarzyszy; mamy w perspektywie proces następny Rakowskiego i — podobno — Krupskiej, żony Lenina. Radek i Sokolników „przyznają się"; tak samo postępują inni oskarżeni; „przyznają się", że chcieli zabić Stalina, że utrzymywali kontakt z obcymi państwami, nawet z... „Trzecią" Rzeszą.

„Przyznają się"...

Są zatem dwie tylko możliwości:

1) albo „przyznający się" mówią prawdę i akt oskarżenia jest prawdziwy, a w takim razie prawie cała stara gwardia leninizmu, współtwórcy przewrotu październikowego, kierownicy długoletni Państwa Sowieckiego i „Kominternu" — to byli agenci kontrrewolucji, faszyzmu, drugich oddziałów państw sąsiednich i t. d., i t. p.;

2) albo też wszystkie te procesy są jakąś niesłychaną prowokacją, a oskarżeni zeznają pod taką czy inną formą przymusu.

TRZECIEJ MOŻLIWOSCI NIE MA.

I w jednym i w drugim wypadku nikt nie powinien się dziwić, że ruch socjalistyczny nie może traktować ruchu komunistycznego i jego kierownictwa, jako równorzędnego czynnika współpracy. Bo musiałby mieć do czynienia:

1) albo z ruchem, którego kierownictwo składało się przez lata ze zdrajców, prowokatorów, agentów faszyzmu; a TAKIEMU ruchowi ufać nie sposób;

2) albo z ruchem, opanowanym przez metody niesłychanej prowokacji ze strony stalinowskiego G. P. U.

To trudno. My razem z ruchem, w którym są MOŻLIWE takie rzeczy (albo jedna, albo druga), oczywiście, nie pójdziemy. Nie mamy wspólnej drogi.

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Trzeba to rozstrzygnąć

Trybunał hitlerowski w Dortmund, w motywach pewnego wyroku orzekł, że **„Biblia jest książką wyraźnie bolszewicką".**

Młodzież hitlerowska w szkołach opolskich demonstracyjnie pozdejmowała ze ścian krzyże z Chrystusem, wołając: **„Nie będziemy się modlić do — Zyda!"**

Trybunał hitlerowski w Berlinie zawyrokował, że 14-letnie dzieci mają prawo bez zezwolenia rodziców, składać oświadczenia o swem wystąpieniu z Kościoła, — ponieważ „w 14-m roku życia człowiek jest już pełnoletni z punktu widzenia religji"...

W Wirtembergji, jak skarżył się **biskup Sproll** namiestnikowi prowincji, młodzież zorganizowana w oddziałach „Hitler-Jugend" śpiewa o klerze katolickim: „Poznacie ich, tych rzymsko - klerykalnych krwiopijców... Młodzieży niemiecka! trzymaj się zdala od tych bandytów międzynarodowych"...

I t. d., i t. d., i t. d.

W organie watykańskim **„Osservatore Romano"** ogłoszony został list pasterski arcybiskupa Kolonii, **kardynała Schulte**, w sprawie prześladowań Kościoła katolickiego w Niemczech hitlerowskich. Omawiając teror uprawiany wobec katolików, celem zmuszenia ich do podpisów na rzecz t. zw. szkoły jednolitej (zglajchszaltowanej partyjnie), ks. kard. Schulte pisze: „Istnieje wielka różnica między dawną szkołą a nową szkołą narodowo - „socjalistyczną". Dawna szkoła zachowywała nauczanie religji i uwzględniała do pewnego stopnia myśl chrześcijańską, natomiast nowa szkoła nie jest neutralna w stosunku do religji, ale stale prawie **w kierunku przeciwnym doktrynie i moralności** chrześcijańskiej.... Żaden katolik nie będzie mógł usprawiedliwić wobec Boga i własnego sumienia głosu, któryby przyczynił się do wystawienia dzieci katolickich na niebezpieczeństwo szkoły narodowo - „socjalistycznej".

* *

Prześladowanie chrześcijan w Niemczech hitlerowskich — rzecz wstrętna i haniebna — da się jednak w zupełności wytłumaczyć (choć nie usprawiedliwić) właściwościami i wymaganiami doktryny faszystowskiej. Faszyzm, opierający swą siłę i swój rozmach na świadomem rozkiełzaniu najpodlejszych instynktów ludzkich nie może być w zgodzie z wzniosłą nauką miłości i przebaczenia, nie może współżyć z chrzescijaństwem, które przed dwoma tysiącami lat stało się najpiękniejszą sublimacją religijnego uczucia, a dzisiaj — jeśli chce pozostać sobą — nie może tolerować zbrodni i nikczemności ustrojów totalnych. Jedynie za cenę kapitulacji ideowej i moralnej może uzyskać kler z łaski dyktatorskiej — jak to było we Włoszech — prawo do spokojnej i... jałowej egzystencji.

* *

Niedawno, pewien polski dygnitarz kościelny w głośnym wywiadzie prasowym wyraził się o „Trzeciej" Rzeszy bardzo ciepło i serdecznie. Może by tak jakiś uczony teolog z Niepokalanowa zechciał nam wytłumaczyć, **kto ma właściwie rację**: czy kardynał niemiecki, który oskarża rząd hitlerowski, czy kardynał... inny, który dla tego rządu znajduje słowa uznania i sympatji. A przecież obaj są członkami jednego i tego samego kolegium kardynalskiego i tych samych zasad powinni się trzymać.

BD.

Na froncie akademickim

BURDY NA UNIWERSYTECIE J. P. TRWAJĄ NADAL.

W środę na Uniwersytecie hulająca od dłuższego czasu bojówka endecka pobiła dotkliwie kilkunastu studentów żydów. Ciężej pobici studenci Szpilowald i Perelsztajn zostali opatrzeni w szpitalu św. Rocha.

O. N. R. I „MŁODZI" STRONNICTWA NARODOWEGO IDĄ RAZEM.

Na U. J. P. rozrzucona została ulotka, podpisana przez O. N. R. i akademickie Koło S. N. domagająca się wypuszczenia uwięzionych uczestników blokady, i wprowadzenia ghettta ławkowego.

KOMUNIKAT REKTORA U. J. P.

Rektor U. J. P. prof. Antoniewicz za pośrednictwem PAT-a rozesłał do pism następujący komunikat:

„W związku z artykułem podanym w nr. 26 „Naszego Przeglądu" z dnia 26 stycznia 1937 roku p. t.: „Rektor Uniwersytetu J. P. — prof. dr. Antoniewicz w ostrych słowach potępia zajścia antyżydowskie" niniejszym wyjaśniam, że tekst odpowiedzi rektora U. J. P. na interpelacje delegacji wzajemnej pomocy studentów żydów został nieściśle i dowolnie zredagowany i w kilku punktach nie odpowiada prawdzie.

W szczególności nieprawdą jest, że: „Rektor zapewnił delegację, że kwestia wprowadzenia osobnych miejsc dla studentów żydów nie jest w ogóle brana pod uwagę", oraz „że jego dążeniem jest zapewnienie spokojnego biegu studiów przez surowe karanie winnych niepokojów, oraz przez zorganizowanie na terenie uczelni specjalnej straży porządkowej, złożonej z wożnych Uniwersytetu".

Dziwne co najmniej stanowisko zajął p. rektor Antoniewicz.

„JUTRO DZIEŃ BEZ ŻYDÓW"!

Pod takim tytułem wydała grupa O. N. R. ulotkę, kolportowaną w środę na terenie Politechniki i Uniwersytetu stolicy. Chodzi o czwartek.

Zobaczymy, jakie środki przedsiewezmą na dziś Władze Uczelniane, aby zapobiec z góry już zapowiadanym „akcjom"!

Francjo! Oto wojna!...

Francuski prawicowiec o hitleryzmie. Rozkład duchowy wśród „narodowców"

Istnieją czynniki w Europie, — które chętnie i świadomie pomniejszają znaczenie hitlerowskiego niebezpieczeństwa. U nas te czynniki znajdziemy wśród endeków i na prawicy sanacyjnej. Wiadomo, skąd te nastroje się biorą: rozstrzyga **klasowa** sympatia dla niemieckiego faszyzmu. Zapomina się przy tym o niebezpieczeństwach dla **własnego** państwa i narodu, bo hitleryzm wydaje się— wpływ propagandy Goebbelsa — jakimś „ratunkiem" dla własności, dla przywilejów klasowych. — **Bardzo ciekawy i ważny proces**: tak zanikają narodowe instynkta u patentowanych „narodowców", bo decyduje interes klasowy! **Klasowy lecz nie narodowy!**

Czytając te słowa, taki „narodowiec" będzie zapewne oburzony „Nowe intrygi żydokomuny!" zawoła z oburzeniem. Ale „wolnego", łaskawi panowie! Posłuchamy zaraz wywodów właśnie nieubłaganego wroga „żydokomuny".

Ukazała się w Paryżu niezmiernie ciekawa książka **Kerillisa** p. t. **„Francuzie: oto wojna!"** Kerillis jest, jak wiadomo jednym z najwybitniejszych francuskich publicystów prawicowych. Jest nieubłaganym antykomunistą. Ale jego antykomunizm nie mąci mu wzroku politycznego, nie zbliża go do hitleryzmu, nie przeszkadza mu widzieć całego ogromu niebezpieczeństwa niemieckiego. Warto więc przeczytać książkę **prawicowca Kerillisa!**

Może jeszcze wrócimy do tej książki. Na razie podkreślimy tu jej dwie główne myśli.

Myśl pierwsza — niech Francja (i Europa!) nie żywi złudzeń! **Idzie wojna,** przygotowywana przez hitleryzm! Istotą polityki francuskiej było zawsze to, że w Europie walczyli ze sobą o hegemonię Słowianie (głównie Rosja) i Niemcy, na tym Francja wygrywała. Ilekroć bowiem Niemcy i Słowianie się łączyli ze sobą, tylekroć Francja przegrywała (np. w okresie likwidacji Napoleona I). Cóż się dzieje obecnie? Oto hitleryzm przygotowuje się do zaatakowania Słowian — np. ZSSR i Czechosłowacji. Sprawa ta nie może być dla Francji obojętną, daleką, obcą bo po zwycięstwie nad Słowianami przyjdzie kolej **na Francję**. — Niech więc — pisze Kerillis — lekkomyślni Francuzi nie sądzą, że sprawa ZSSR lub Czechosłowacji jest dla nas obojętną, że „szkoda się bić" o Słowian (jak mówią niektórzy krótkowzroczni „patrioci") — chodzi bowiem nie o Słowian, lecz o interes samej Francji

A jeśli tak, gdzie szukać sojuszników przeciwko uroszczeniom Niemców? Włosi? — o nie! — ci wprawdzie mają pewne obawy przed **światową hegemonią** Niemiec, ale przy wybuchu wojny zapewne zostaną neutralni i potym przyłączą się do zwycięzcy. Anglia? ale Anglia musi bardzo liczyć się z opinią swych „dominiów"; owszem, **może** przyłączy się do Francji w razie napadu na terytorium francuskie, **ale o Rosję czy Czechosłowację bić się nie będzie. Kerillis nie widzi innego wyjścia dla Francji jak sojusz z ZSSR.** Uważa wprawdzie, że ten sojusz jest niebezpieczny pod względem wewnętrznym (trzebaby przed tym zlikwidować partię komunistyczną w kraju), ale innego wyjścia nie widzi.

Albowiem — twierdzi — apetyty hitlerowców są niemal bezgraniczne — chodzi im o **całkowitą hegemonię w Europie wschodniej i centralnej** (czyli także nad Polską!). O ZSSR Hitler mówił na ostatniej Norymberdze bardzo wyraźnie (o Uralu, Ukrainie i t. d). Ale oprócz tego Niemcom chodzi także o basen **Dunaju**, a więc o Austrię, o Czechosłowację, o opiekę nad Węgrami. I także o cieśniny (Dardanele), bo pozostaje aktualną linia **„Trzech B"**— Berlin, Bizancjum, Bagdad. Chodzi także o kolonie i o wiele, wiele innych rzeczy.

Tak stoi sprawa. Nadejdzie chwila — powiada autor — gdy Niemcy staną się dostatecznie silni, i wówczas otwarcie powiedzą Francji, co ją czeka — los potężnej niegdyś **Hiszpanii**.

Oto więc pierwsza myśl Kerillisa — chce przedstawić cały ogrom hitlerowskiego niebezpieczeństwa. A teraz druga, jeszcze ciekawsza.

Czy francuski **nacjonalizm** (do którego zalicza siebie Kerillis) — jest świadom całego niebezpieczeństwa? czy rozumie, czym grozi Francji obecna sytuacja? Czy francuscy „narodowcy" stoją na swym posterunku? czy alarmują Francję **NIE! — powiada Kerillis** — nie! Przerażające poprostu widowisko — ciągnie dalej — oto znaczna część (nie wszyscy) francuskich narodowców poprostu jakgdyby **nie chce** widzieć niebezpieczeństwa! Jeszcze gorzej, niektórzy „narodowcy" niemal **pobłażliwie patrzą** na ewentualną wyprawę hitlerowców przeciw Francji, cóż! (myślą sobie) przynajmniej skończą z naszą komuną! Jak widać, instynkt **własności** bierze u tych „narodowców" górę nad instynktem narodowym... Tacy to są „narodowcy!" Kerillis jest oburzony do głębi... Czyż ci panowie nie rozumieją — woła z rozpaczą — że gdy hitlerowcy przybędą do Francji, to **nie po to** (tylko), by ratować kapitały francuskie lecz po to, **by Francję zniszczyć; by** zredukować jej znaczenie do poziomu Hiszpanii czy nawet Portugalii! Czy ci panowie sądzą, że hitleryzm jest naprawdę szczerym **„ideologiem"** antykomunistycznym?! Przecież to dla niego tylko **maska i pretekst:** jest on bowiem przede wszystkim **zaborcą, „imperialistą!!**

Tak ostrzega Kerillis Francję— Tak załamuje ręce nad. dziwną opieszałością francuskich „narodowców". „Nacjonaliści" stali się nacjonalistami tylko na użytek wewnętrzny (dla walki z ruchem robotniczym), ale wobec maszerujących zaborców instynktu naprawdę narodowego **braknie**, instynkt ten jakoś odumiera. Świadomość klasowa triumfuje nad „narodową". I Kerillis półgębkiem przyznaje, **że obecnie raczej na lewicy** widać zrozumienie niebezpieczeństwa.

Rzecz ta, szczerze stwierdzona przez Kerillisa, cały ten znamienny proces we Francji ma ogromne znaczenie dla nas, dla Polski. Czyż u nas w Polsce nie widzimy czegoś podobnego?! Czyż taki „Dziennik Narodowy" nie zapewnia mas codziennie, że wojny bać się nie potrzebujemy? Czy p. Giertych nie oświadczył, że hitleryzm jest dla Polski „pożyteczny"? Tak stopniowo zanikają instynkta niepodległościowe u naszych „narodowców".

K. CZAPIŃSKI.



We Francji

Projekt ustanowienia przed Rząd cen gazet

Organ radykałów francuskich „Oeuvre" występuje z godnym uwagi projektem, by rząd ustanawiał ceny gazet, by określił cenę minimalną gazety, a ceny wyższe zależały od liczby stron.

Autor artykułu wskazuje na fakt, że prasa burżuazyjna, żyjąca z subsydiów wielkich koncernów przemysłowych i banków, albo też z innych funduszów gadzinowych i afer sprzedajnych, może sobie pozwolić na konkurowanie z prasą uczciwą przez ofiarowanie dużej objętości gazet za niską cenę. Tą drogą szkodzi się prasie uczciwej, ale ubogiej i wzmacnia się w społeczeństwie wpływy prasy skorumpowanej i demoralizującej. Przy obecnym stanie rzeczy wolność prasy, wolność słowa i myśli, jest wysoce skrępowana, decyduje bowiem pieniądz.

„Oeuvre", uprzedzając możliwe zarzuty, przypomina, że czasu wojny światowej, w r. 1917, rząd wydał zarządzenie, ustanawiające objętość gazet i ich cenę, a nikt wówczas przeciw temu nie protestował.

Bolączki kolejowe

Sprawa dyżurnych ruchu

Bardzo odpowiedzialną służbę spełniają dyżurni ruchu. Na kolejach w Małopolsce za rządów zaborczych i w pierwszych latach w Niepodległej Polsce przestrzegano, aby dyżurni ruchu mieli conajmniej średnie wykształcenie, jeżeli chodzi o głowną linię, a co najmniej niższe średnie, jeżeli chodzi o linie uboczne. Zanim dopuszczono pracownika do wykonania służby dyżurnego, musiał on przejść odpowiednie przygotowanie fachowe. Jednocześnie z przyjęciem go, jako kandydata na dyżurnego ruchu, dano mu odpowiednie uposażenie, aby osobistą jego troskę o byt usunąć i w ten sposób umożliwić mu należyte spełnianie obowiązków. Toteż mieliśmy dobrych ruchowców, dobrych dyżurnych ruchu, z których następnie wychodzili rutynowani kierownicy i kontrolerzy ruchu.

Dzisiaj jest inaczej! Ilość dyżurnych ruchu o wykształceniu średnim ograniczono do głównych stacji na linii głównej. Nawet na głównej linii pełnią służbę dyżurni ruchu w VII lub XI gr. uposażenia, a co gorsze, znaczny odsetek dyżurnych ruchu na liniach bocznych, to nieetatowi lub czasowi pracownicy o niskim uposażeniu.

Dyżurni ruchu pełnią służbę w ciężkich warunkach. Obarczeni są dodatkowymi czynnościami, szczególnie są oni przeciążeni pracą na liniach bocznych.

Od dyżurnego ruchu zależne jest niejednokrotnie życie i mienie oby wateli.

Dyżurni ruchu nie mogą być „pariasami" pozbawionymi praw i nędznie wynagradzanymi. Ze względu na ważność wykonywanej funkcji, która wymaga zdrowego i zrównoważonego psychicznie człowieka, należy położyć kres pauperyzacji tych ludzi. Postulat ZZK, żeby dyżurny ruchu był zaszeregowany co najmniej do IX grupy uposażenia winien być jaknajrychlej zrealizowany. Pracownik przydzielony na stałe do służby dyżurnego ruchu, powinien z tą chwilą otrzymać etat, Z rutynowanych dyżurnych ruchu winni rekrutować się kierownicy i kontrolerzy ruchu.

Należy przyjąć nowych, młodych elewów z wykształceniem średnim na dyżurnych ruchu, a nie wyczerpanych fizycznie starych sierżantów wojskowych.

Tych parę uwagę kierujemy pod adresem Ministerium Komunikacji, w chwili rozważań nad mnożącymi się katastrofami. **bł.**

Bojkotujcie wyroby fabryki czekolady „Suchard"

Echa strajku
w warsztatach kolejowych

Przed lwowskim sądem apelacyjnym toczyła się sprawa sześciu pracowników warsztatów kolejowych w Stryju, którzy wedle aktu oskarżenia mieli zorganizować 19 czerwca ub. roku strajk „polski" w tych warsztatach, celem zaprotestowania przeciw przeniesieniu tow. Grzebieluchy ze Stryja do Krasnego.)

Sąd Okręgowy w Stryju zatwierdził wyrok I instancji, mocą którego skazano Stanisława Kohla, tokarza i Stanisława Szatrań skiego, starszego majstra, na 8 miesięcy, Józefa Kozę, ślusarza, Józefa Stromika na karę siedmiu miesięcy więzienia. Najciężej ukarano tow. Stanisława Handlera bo na 1 rok więzienia, wszystkich z zawieszeniem na 5 lat.

Walka o umowę zbiorową w rolnictwie
na woj. wołyńskie

W dniu 21 b. m. w Lublinie pod przewodnictwem Inspektora Pracy V okręgu inż. Rutkiewicza, odbyła się konferencja przedstawicieli Związku Zaw. Rob. Rolnych R. P. z przedstawicielami Związku Ziemian, w sprawie zawarcia umowy zbiorowej, ustalającej warunki pracy i zarobków rob. rolnych woj. wołyńskiego na rok służb. 1937-38.

Z ramienia Związku Zaw. Rob. Rolnych wzięli udział w konferencji tow. tow.: M. Nowicki, sekretarz Zarządu Głównego i W. Baranowski, sekretarz oddziału Lubelskiego.

Towarzysze nasi — obok wielu innych, wysunęli żądania podwyżki płac gotówkowych i skrócenia dnia pracy w miesiącach letnich, motywując swoje postulaty poważną, bo sięgającą w niektórych wypadkach 100%, zwyżką cen zboża.

Delegaci Związku Ziemian, p. p. sen. Dworakowski i adw. Godziejewski, proponując odroczenie konferencji dla zaznajomienia się z postulatami robotników w sprawie skrócenia dnia pracy, zajęli stanowisko nieprzejednane, motywując je tym, że nie mogą czynić wyłomu w ogólnie przyjętych normach.

W ten sposób panowie delegaci dali wyraz stanowisku reprezentowanych przez siebie obszarników, że 11 i pół godzinny dzień pracy (np. w ostatniej dekadzie czerwca i pierwszej dekadzie lipca) nie może być skrócony.

Następne posiedzenie odbędzie się za miesiąc. Jeżeli Zarząd Główny Związku Ziemian — po przedyskutowaniu postulatów robotniczych i dokładnym przemyśleniu sytuacji w rolnictwie na terenie woj. wołyńskiego — pójdzie na pewne ustępstwa, dojdzie do zawarcia umowy polubownej, w przeciwnym zaś razie robotnicy rolni woj. wołyńskiego muszą być gotowi do walki o swoje postulaty.

Wiadomości z całej Polski

ZAMARZLI NA ŚMIERĆ W NIEOPALONEJ IZBIE.

W Hoszanach k. Rudek (woj. lwowskie) 40-letnia Anna Sierota ułożyła się do snu z 5-letnim synkiem w nieopalonej izbie. Nazajutrz znaleziono matkę i dziecko bez życia.

Po zastosowaniu pierwszej pomocy kobietę przywrócono do przytomności, ale dziecka nie zdołano uratować. Wieczorem tegoż dnia matka również zakończyła życie.

ŚMIERĆ POD ZWAŁEM MIAŁU WĘGLOWEGO.

Podczas zbierania węgla na zwałach w kopalni „Kazimierz" przysypany został miałem węglowym Jan Malik, ponosząc śmierć na miejscu.

ZABITY PRZEZ AUTOBUS.

W Wilnie, na placu Katedralnym, samochód kursujący na trasie Wilno — Nowa Wilejka najechał na przechodzącego przez jezdnię 74-letniego Kazimierza Jankusa.

Przedni błotnik samochodu uderzył tak silnie Jankusa, że ten, padając, roztrzaskał sobie głowę o kamienie.

Nieszczęśliwy zmarł przed przybyciem pogotowia. Szofer autobusu został aresztowany.

Kacik radiowy

Nad „prawomyślnością" Polskiego Radia czuwa... Kcynia

Czy słyszeliście kiedy o Kcyni? Jest to maleńkie miasteczko w Wielkopolsce.

I nagle Kcynia, ta kruszynka — pod wodzą Henryka Trzebińskiego, aplikanta adwokackiego (fe, powinien znać prawa konstytucyjne!) — poczuła powołanie do moralizowania Polskiego Radia w kierunku... odżydzenia tej instytucji.

No i idą w świat głupawe rezolucje podpisane rzekomo aż przez 500 obywateli.

Czy aby wszyscy oni są abonentami P. R. — śmiemy wątpić.

Twórczość S. Kazury

XIV audycja z cyklu „Sylwetki kompozytorów" dn. 28.I o godz. 21.00 przyniesie utwory Stanisława Kazury, muzyka znanego nietylko z swych kompozycji, lecz także z swej pracy pedagogicznej i organizacyjnej. Kazuro jest również autorem popularnym podręczników szkolnych i organizatorem chórów, które Kazuro otacza szczególną opieką. Dla chórów tych skomponował artysta wiele cennych utworów. Udział w koncercie wezmą licznie soliści oraz chór i orkiestra Polskiego Radia pod dyrekcją kompozytora.

„Jak cudze dziecko stało się szczęściem samotnych ludzi."

Ludzie bezdzietni odczuwają pewną pustkę w swym życiu i dlatego zdarza się często, że biorą na wychowanie dzieci cudze. Obecnie akcja umieszczania dzieci nie mających rodziców w rodzinach zastępczych prowadzona jest planowo i racjonalnie przez instytucje opieki społecznej. Dzięki niej wiele dzieci znalazło dom i rodzinę, wielu samotnych ludzi wprowadziło dziecko do swego pustego domu.

Sprawa ta będzie tematem pogadanki radiowej, którą wygłosi w dniu 28.I. o godz. 17.00 Róża Kisielewska-Zawadzka.

Radio warszawskie

CZWARTEK, 28 stycznia.

6.30 Pieśń poranna. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 6.50 Dzien. poranny. 7.25 Parę informacyj. 7.30 Koncert ork. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego. 8. Aud. dla szkół. 8.10 Kom. w języku franc. dla zawodników Zjazdu Automobilowego do Monte Carlo. 11.30 Poranek muz. dla młodzieży. 11.57 Hejnał. 12.03. „Perły koloratury" z płyt. 12.40. Dzien. południowy. 12.50 Jak sobie radzę przy orce. 15. Wiad. gospod. 15.15 Koncert zespołu H. Adamskiej-Grossmanowej. 16. Skrzynka ogólna. 16.15 Życie kulturalne stolicy. 16.20 „Zaczarowane pieniądze", aud. dla dzieci starszych. 16.35 Dwaj skrzypkowie: Jascha Heifetz i Yehudi Menuhin. 17. „Cudze dziecko szczęściem samotnych" — odczyt. 17.15. Muzyka salonowa w wyk. zesp. ork. rozgłośni poznańskiej pod dyr. F. Kowalika. 17.50 U książce Jana Seboy: „Rosja i Mała Ententa". 18.10. Kom. śniegowy. 18.13 Wiad. sport. 18.20 „Orbis mówi". 18.23 Koncert reklamowy. 18.45 Program. 18.50. Pog. aktualna. 19. Utwory Beethovena w wyk. L. Muenzera (fortep.). 19.30 Muzyka tan. w wyk. małej ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 20.30 „Sosna polska wraca z Indii" — felieton M. Wańkowicza. 20.45 Dzien. wieczorny. 20.55 Pogad. aktualna. 21. Sylwetki kompozytorów polskich: Stanisław Kazuro. 22.05 Mała ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 22.35 Muzyka taneczna z płyt

Tabela wygranych

17-ty dzień ciągnienia IV klasy 37 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

1.000.000 zł. Nr. 57592.
100.000 zł. Nr. 45185.
50.000 zł. Nr. 79238.
25.000 zł. Nr. 126834.
20.000 zł. Nr. 46487.
Po 10.000 zł. Nr.: 66163 175034 181914.
Po 5.000 zł. Nr.: 69786 133230 153339 168952.
Po 2.000 zł. Nr.: 92328 108364 157987 179428 181428 186533
Po 1.000 zł. Nr.: 5090 18332 18414 21323 36800 51215 51724 53129 61936 73701 74575 88917 107767 109140 120760 127572 129593 138537 147996 161971 162214 186097 192148.

Wygrane po 200 zł.

84 85 199 256 360 77 764 848 944 46 1024 144 47 93 255 66 439 610 711 26 34 862 927 89 2228 80 414 17 53 96 540 816 72 96 904 81 3027 47 221 409 48 540 705 68 848 60 4083 458 70 92 529 44 602 737 893 5135 235 312 754 853 949 6099 282 356 582 626 801 91 943 7065 150 51 257 89 569 419 832 8004 135 430 774 946 63 9086 173 200 3 91 410 99 873 10216 500 9 624 934 72 11193 237 305 42 46 443 94 544 71 612 45 772 865 940 67 12010 853 428 544 55 744 65 870 925 13031 377 678 774 857 67 947 90 14041 90 339 499 556 78 96 700 806 29 61 15071 106 99 232 64 304 65 476 554 656 82 794 859 962 16134 357 59 519 678 815 39 44 89 17133 262 431 47 74 737 887 18367 76 417 54 39 16 737 817 43 19043 403 62 523 63 86 665 20063 82 216 26 54 65 355 80 628 39 700 45 73 86 826 58 904 32 21399 564 81 87 631 33 740 83 812 22021 40 49 58 146 608 715 817 22 43 91 941 80 23269 304 27 51 435 515 761 74 837 24426 693 776 852 57 86 947

25136 78 290 571 626 29 72 778 94 926 73 26093 95 451 673 811 27026 93 123 62 376 432 523 727 81 834 946 28005 84 132 83 304 87 462 667 70 733 884 946 93 29017 143 83 88 206 61 361 525 771 89 840 54 77 928 30049 146 229 820 73 557 652 883 901 999 31806 36 452 92 517 802 32003 47 148 72 234 430 867 56 985 33023 65 193 230 316 411 13 64 695 940 34010 100 621 879 958 35205 494 517 622 705 13 61 928 36025 64 184 522 89 675 706 841 923 37176 82 310 30 82 473 553 723 45 817 544 38079 91 99 875 429 638 736 65 944 39258 77 65 849 407 47 591 600 725 34 938 62 40024 170 225 365 91 444 511 89 740 66 90 41009 113 203 390 630 808 55 60 973 42074 209 35 43055 131 264 519 679 753 858 939 59 93 44107 11 58 223 92 89 344 546 94 655 92 736 59 45369 653 837 58 935 68 46136 71 218 60 491 44 598 701 9 61 47092 187 73 222 464 600 37 95 940 48104 59 92 376 422 574 652 857 900 49316 633 772 922.

50083 119 53 59 224 360 474 698 789 886 926 51018 29 164 59 93 292 346 595 221 23 35 749 834 957 52032 295 308 480 540 98 647 64 69 759 935 77 78 53092 110 92 504 12 634 761 813 22 54062 79 499 603 705 41 79 882 901 88 95 55030 139 393 422 61 719 36 915 94 56144 310 408 558 71 686 804 957 84 57285 372 607 29 809 29 97 58014 78 136 237 303 447 598 631 93 899 59077 185 405 87 618 67 702 96 915 42 60047 295 376 514 62 641 706 889 981 61015 42 219 74 375 450 75 619 83 790 96 812 926 33 36 69 81 62165 392 561 674 63226 328 92 559 72 631 99 729 830 64145 249 306 82 437 57 551 611 722 79 95 65156 96 481 96 553 612 46 743 847 97 654 62 66003 10 18 121 326 315 415 23 69 708 18 856 67026 174 244 398 455 523 26 622 73 81 986 805 33 986 68064 98 220 389 597 602 72 802 924 34 69016 60 180 276 424 517 94 657 98 712 53 947 70032 40 554 753 806 89 98 905 10 62 65 71136 218 368 677 745 91 825 40 72043 124 49 205 22 90 314 99 474 90 543 688 773 882 73073 74 130 36 226 58 412 13 87 731 889 964 74006 285 330 401 31 74 588 752 986 75043 47 187 282 347 468 81 742 873 996 76116 94 336 517 38 723 58 869 934 77048 94 127 68 243 80 303 15 523 703 910 97 78097 144 99 381 667 825 76 79046 369 74.

80040 172 233 621 49 762 66 94 891 81142 96 424 536 63 989 82085 224 28 65 83 323 40 77 444 726 44 72 900 80 83 83235 388 474 696 714 38 801 950 84144 47 604 85006 112 67 368 558 81 673 981 88 86047 125 56 488 616 17 62 82 765 85 846 985 87162 63 219 54 327 400 534 607 60 85 718 985 88032 161 262 519 715 49 830 61 949 96 89022 220 52 67 69 650 458 510 725 27 990 90162 315 512 604 704 34 843 950 91030 36 102 6 9 21 92 655 777 87 680 91 92388 403 684 90 737 77 80 800 77 917 93094 96 243 97 496 615 701 20 878 962 94022 211 38 93 341 508 16 643 95011 177 83 95 537 831 96064 325 26 79 472 89 547 701 99 897 911 73 97081 401 539 40 74 679 718 25 859 82 98010 48 52 63 109 60 369 431 585 882 83 825 35 99040 174 295 463 77 513 23 60 833 995.

100203 33 329 32 61 629 89 796 985 101004 69 221 61 82 463 587 635 723 33 38 54 78 832 57 922 102110 349 679 704 834 55 103177 88 220 91 339 784 104140 83 360 437 65 525 33 600 52 765 84 834 924 105063 86 329 33 420 47 82 545 635 99 702 79 106031 59 74 98 302 61 520 617 107048 99 233 48 85 98 320 421 53 539 716 34 43 67 845 931 108093 194 211 367 546 83 620 62 841 109175 211 42 387 97 418 628 829 110087 117 367 416 52 57 640 111030 220 70 328 78 835 625 39 704 28 66 829 39 112006 77 144 92 204 35 408 11 79 748 113211 67 92 319 450 846 63 114069 137 531 679 745 824 957 115057 224 409 709 27 924 44 116068 280 320 437 517 661 803 117065 82 87 119 54 88 91 99 239 375 118100 209 444 512 20 642 119057 120 43 208 59 322 412 685 99 791 820 44 909 90 120243 370 92 508 936 83 121076 90 141 96 430 624 59 734 846 122048 123 342 90 462 593 823 123036 54 202 26 314 53 439 99 544 77 649 795 893 124011 60 356 433 715 849 83 913 29.

125119 37 797 126000 58 147 295 417 23 127151 246 362 463 72 903 128079 96 238 86 326 87 504 881 129378 90 449 562 809 130131 48 288 319 580 604 303 46 53 95 961 131038 39 141 74 371 539 632 69 71 748 84 874 82 957 72 132087 113 27 99 231 75 333 55 524 615 725 86 95 133331 414 19 547 789 430 134150 313 22 32 79 654 771 90 987 135058 70 239 304 805 914 136044 228 313 405 2 31 38 44 82 760 137002 58 292 333 421 98 625 723 801 138350 433 65 505 605 20 80 725 59 807 957 139033 52 156 286 75 605 13 46 774 87 913 140071 95 175 210 375 454 36 578 607 718 878 141119 65 83 400 93 542 598 960 142187 91 692 783 813 87 990 143409 535 95 706 144024 63 81 577 627 421 859 929 96 145434 553 146081 813 147058 143 296 348 60 640 759 925 150051 69 225 59 539 647 735 899 151063 75 151 236 878 93 66 152048 56 270 569 627 711 79 87 97 874 85 928 153030 110 382 657 929 154095 203 39 335 513 42 615 726 805 60 928 32 69 155022 101 99 399 497 509 93 656 795 806 929 48 156093 129 223 323 416 37 508 9 16 57 606 64 723 55 921 157097 111 34 82 216 660 703 94 158177 230 332 448 71 93 810 29 935 159264 341 660 948 73 160214 423 505 607 54 161133 208 58 486 502 658 847 945 162115 69 327 503 57 82 601 838 46 55 957 163050 76 124 31 93 273 313 74 79 502 752 863 164194 284 314 434 572 76 630 995 165143 272 348 458 75 515 36 605 728 50 65 838 166110 38 234 48 303 497 574 80 680 48 167004 82 153 245 576 781 869 168135 63 266 500 44 661 950 83 169132 57 96 353 519 647 816 944 170156 73 213 29 545 852 83 932 38 171023 340 519 50 623 802 963 172334 64 424 84 514 919 94 173037 240 477 529 86 630 60 749 823 174219 358 93 551 624 817 45 47 912 175037 138 43 57 418 543 71 808 951 176212 20 532 725 882 931 86 177068 140 83 89 279 325 451 849 98 908 29 178022 34 63 100 313 529 179110 251 61 490 609 82 718 836 952 180071 161 225 383 406 599 630 57 740 932 43 181215 315 64 431 528 600 62 924 182091 124 292 394 405 22 83 90 591 600 928 29 89 183142 333 556 947 184033 40 101 5 210 14 53 62 345 62 68 457 61 737 960 185304 410 38 48 533 42 621 48 772 801 997 186211 45 96 302 447 749 187117 267 331 527 640 45 780 188061 102 287 422 621 44 59 93 744 61 809 905 189060 243 80 93 344 53 45 514 622 26 65 867 932 76 90 190035 49 84 126 218 80 657 809 900 55 1910 39249 530 632 46 893 192114 12 301 7 67 421 519 39 76 618 38 736 937 50 193083 88 132 66 402 630 51 911 194085 210 90 326 405 46 750 93.

III ciągnienie

Po 500 zł.

697 1252 78 314 404 48 68 2305 513 763 822 986 5137 495 771 6030 188 604 7202 307 8173 578 709 33 9202 307 8173 579 709 33 9446 80 10079 586 11011 223 303 72 517 782 12991 13269 76 494 531 82 931 14064 604 890 983 15086 184 442 524 80 16201 23 467 71 538 984 17091 937 81 18199 19133 51 367 458 613 790 20133 288 666 21266 22121 236 475 98 711 905 96 23112 486 24052 296 924

25028 112 436 26031 405 43 781 27067 158 395 28229 695 714 29442 553 615 805 30207 412 835 930 31039 588 796 856 32219 48 460 538 669 927 33107 778 824 60 89 914 34225 302 23 525 610 745 47 96 35157 267 423 759 859 36403 37038 199 506 726 855 38128 766 840 39008 278 301 57 450 543 40182 587 659 788 41103 321 411 838 42027 827 43126 72 224 30 487 44404 553 865 45009 169 301 574 46148 437 496 799 924 47075 80 110 542 795 929 48088 178 527 687 96 987 49179 702.

50443 59 930 51057 243 549 694 700 52117 264 285 589 771 854 53419 545 722 851 72 54385 97 939 55196 606 85 924 56017 89 876 973 77 57126 54 633 726 58091 297 875 938 59344 414 557 777 859 902 60170 276 970 61110 643 62064 164 357 63053 362 91 876 64484 871 77 65107 219 88 738 66135 323 917 84 67306 422 516 68232 322 92 981 69154 481 601 26 866 971 70039 85 774 947 73 71143 430 72046 157

75166 369 436 44 76088 347 53 433 62 77084 103 642 946 78335 422 869 79186 270 504 50 734 80323 71 561 817 81233 52 425 82016 56 82 133 300 47 898 84439 509 62 793 804 980 85502 615 86563 691 87026 133 356 578 85 93 616 769 807 52 938 88655 718 969 89187 223 356 563 701 868 90321 578 628 91061 144 504 764 938 92013 671 93079 808 991 94228 32 452 675 722 95625 713 62 836 953 96215 496 521 962 87 97023 216 496 521 963 870 901 98082 84 812 49 997 99197 277 812 481.

100089 281 344 75 665 761 824 101579 837 102342 496 700 31 82 103143 104130 76 91 214 97 605 834 88 105020 40 143 715 863 972 106207 457 516 738 804 107112 221 351 80 527 901 108485 516 788 109078 187 607 739 94 110176 322 404 92 849 111201 412 15 71 514 112152 326 565 656 917 113064 314 49 537 99 925 93 96 114076 400 610 115330 85 465 116966 117335 635 118260 800 955 119324 661 77 869 120133 208 35 617 121206 883 93 122273 354 61 436 548 791 867 145 123136 549 846 54 125017 134 310 572 602 22 126057 170 756 902 127493 743 128005 147 68 380 402 507 87 904 68 129869 130156 868 132184 93 350 443 68 881 603 37 711 79 133077 748 134194 245 92 350 54 579 799 977 135131 361 623 932 69 136474 600 943 83 137575 943 83 138107 722 877 85 139636 140020 424 141039 275 486 142101 215 99 321 649 735 83 99 817 942 143207 484 543 593 144015 312 439 644 146141 52 82 541 832 999 147267 323 413 842 936 76 148127 68 347 87 416 149064 53 91 651 850 999

150395 791 968 151076 84 123 228 348 552 152015 72 128 274 789 153094 312 484 984 89 154050 325 567 756 155135 454 670 855 156063 263 710 157296 499 527 640 807 158499 546 725 71 964 160115 213 260 161172 74 404 712 28 30 162011 364 653 863 993 163045 162 94 215 44 469 773 164092 252 79 671 165 125 413 50 621 166 239 52 459 667 83 167173 74 428 792 168206 687 703 39 830 169553 95 772 903 170071 695 181040 301 48 172019 248 653 95 767 802 52 916 173010 244 337 456 811 44 174380 483 175062 176102 553 83 885 913 22 177101 495 712 881 178044 137 312 621 179152 360 984 180157 181157 330 521 884 182324 700 5 885 183313 63 96 573 82 783 803 184171 414 587 682 185259 98 340 466 513 677 186378 473 831 188193 267 687 871 987 189367 440 43 965 190490 847 191588 600 192066 91 129 40 256 547 978 193407 68 629 843 991 194530 705.

IV ciągnienie

Wygrane po 500 zł.

292 420 1079 651 2082 541 936 3193 264 708 4178 623 5291 6110 79 861 7008 978 8326 9113 66 543 10265 446 769 11522 90 12045 716 13444 835 14501 40 863 15726 822 16002 319 493 714 897 17749 88 18551 877 19067 20405 660 21190 537 805 984 22427 30 767 24178 92 280 363 25360 25871 27207 643 726 28959 29112 12 253 754 58 62 30023 338 404 553 844 982 31454 32261 33073 605 926 34604 68 35291 678 36113 83 272 37784 38086 40377 671 42058 59 706 806 43647 954 44538 74 790 45910 46167 217 723 815 39 42 47739 48365 420 603 721 49691

51038 740 35 52056 461 621 918 53093 337 552 54649 968 55072 579 56213 57694 828 58015 357 452 605 59236 801 60277 61523 54 907 62294 488 595 64275 83 460 562 887 65234 655 812 989 56453 67129 738 804 901 93 68471 544 683 896 69153 963 71559 668 981 72713 74296 758 75467 568 627 846 902 76985 77581 78003 90 79166 449 82262 391 442 83060 255 84055 747 85613 60 86573 37 87394 425 744 88831 89012 67 72 793 90614 91376 943 417 647 819 93088 217 95678 96045 75 457 520 635 97031 89 493 757 806 98974.

101289 567 924 102331 48 103753 857 919 104162 579 607 106911 107111 108312 436 521 875 110397 111894 112046 850 467 934 114271 567 648 998 115508 735 116718 842 117011 174 355 612 71 859 118194 740 899 119175 120268 470 121182 773 881 99 122472 962 123151 124347 786 969 125679 126786 127545 704 129134 276 95 654 931 130058 736 131120 311 846 132588 968 135812 880 136259 499 777 139925 143 140696 891 141403 57 750 843 142005 298 553 736 846 144068 586 145752 53 146594 668 147478 148071 498 149080 594 661

150137 151248 153760 868 155231 376 156320 157375 590 158173 850 542 882 159048 58 133 209 160365 161470 162215 163883 969 165310 166170 898 168177 917 169797 170525 171322 172369 173149 238 493 510 510 715

175280 176460 177257 368 482 540 764 803 916 178357 903 179327 180031 473 97 871 939 181743 818 182006 183915 184120 158 186065 199 187820 188938 189023 72 737 190238 191502 192034 267 777 193856 194239 496 505.

Wygrane po 2000 zł.

3 130 2230 648 983 94 3436 818 5116 6645 7795 8902 9163 11449 710 35 12246 393 456 758 13695 14171 77 757 15293 433 923 44 18408 19798 20045 715 21229 22114 457 575 753 23224 112 62 78 25059 934 27830 29144 501 553 797 801 10 30847 31008 958 78 32044 179 716 903 33774 924 34005 35522 36394 797 37040 230 302 46 755 74 817 8342 39230 875 40298 41004 245 631 42998 947 43292 44124 50 345 45508 46031 415 47630 48999 9011 885 50066 571 689 709 982 52033 689 780 54271 618 55190 251 664 864 56076 389 57103 18098 504 654 959 60318 45 61076 119 529 62318 914 63150 417 777 863 64594 834 65359 67042 568 771 870 68199 482 69770 822 72116 689 692 74319 807 913 75927 76137 513 78966 79845 75 80328 81159 172 83241 414 947 84288 556 765 85800 86040 595 87073 263 418 88678 88 706 91423 79 692 92137 93309 94224 600 24 95003 96529 97168 359 608 98851 96 99041 200

100335 556 930 101422 642 102150 103332 33 457 850 104212 886 105398 424 526 689 745 107615 109648 760 859 110371 112068 113202 568 114346 115200 556 116098 418 894 967 116894 117716 118668 72 119252 551 120001 138 576 121124 122045 637 57 122046 657 123250 690 538 871 124236 712.

126743 127361 522 128191 997 129641 130340 711 131443 596 132376 133060 141 340 488 773 819 13473 136389 473 712 137560 692 138376 584 139094 175 251 612 839 980 140594 691 735 141267 644 710 918 142027 073 805 911 144306 145027 426 903 926 146753 147086 939 484 561 588 622 148515 66 149108 749 57

150383 450 963 152879 153232 69 153993 154153 201 305 155218 156891 157238 553 779 91 158208 159091 161424 71 162919 163345 617 164308 854 954 165045 699 946 166047 916 53 167048 104 168010 121 644 740 171097 210 334 172005 140 178703 919 174100 496 761

175948 954 176011 276 744 177564 798 1787 0 179265 353 830 69 180488 575 181301 10 653 182145 381 183075 274 873 184022 235 684 186093 176 445 188027 686 800 14 51 190769 191825 784 818 35 192061 716 776 49 193461 595 622 194037

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z wtorku na środę

Walki w Hiszpanii

Odparcie ataku rebeliantów

MADRYT (PAT.). Komunikat Rady Obrony Stolicy z dn. 26 b.m. o godz. 12 w południe donosi: Po zaciekłym ogniu artylerii powstańcy zaatakowali w nocy nasze pozycje na odcinku El Pardo na północo - zachodzie Madrytu. Zostali po ciężkiej walce odparci. Ugień artylerii na innych odcinkach frontu Madrytu i Eskurialu był bardzo wytężony. Poza tym nic godnego uwagi nie zaszło.

W kraju Basków

BILBAO (PAT.). Komunikat Rady Obrony kraju Basków z dnia 26 b. m.: Trzy samoloty powstańcze zrzuciły odezwy, które spadły poza naszymi liniami i nie zostały podniesione. Na odcinku Elorrio artyleria nasza bombardowała skutecznie pozycje przeciwnika.

Rząd Ludowy Francji dba o urzędników

PARYŻ (PAT.). Jedną z głównych spraw omawianych na ostatnim posiedzeniu Rady Gabinetowej była kwestia podwyższenia uposażeń urzędników. Już od kilku dni toczyły się rozmowy na ten temat w prezydium Rady Ministrów. Premier Blum kilkakrotnie przyjmował delegatów stowarzyszeń urzędniczych, którzy pragnęli zwrócić uwagę Rządu na niedostateczną wysokość obecnych uposażeń w wyniku zwyżki cen, jaka nastąpiła od czasu dewaluacji franka i wprowadzenia w życie nowych ustaw społecznych. Prasa prawicowa twierdzi, że Rząd w zasadzie skłonny jest uczynić zadość postulatom wysuwanym przez ugrupowania urzędnicze, ale nie została jeszcze ustalona forma i wysokość podwyżki. Ze swej strony minister finansów Vincent Auriol również nie zdołał jeszcze znaleźć odpowiednich dodatkowych źródeł dochodowych, które pozwoliłyby na pokrycie wydatków, związanych z tą podwyżką.

Po tajemniczym zamordowaniu Nawaszina

PARYŻ (PAT.). Zamordowanie znanego ekonomisty rosyjskiego Nawaszina urasta do rozmiarów sensacyjnej afery, którą część prasy paryskiej porównywa do afery tajemniczego zaginięcia gen. Kutiepowa. Niektóre dzienniki przytaczają przy tym charakterystyczny szczegół, że porwanie gen Kutiepowa miało miejsce przed 6 ma laty z dokładnością do jednego dnia. Dzienniki, przynosząc, in[illegible]macje z toczących się dochodzeń policyjnych, twierdzą, że morderstwo ma charakter tajemniczy.

W pobliżu ciała zamordowanego znaleziono dwie pary słuszo[?]nych okularów, z których tylko jedna para należy do zamordowanego.

Drugą tajemniczą okolicznością jest mały rewolwer znaleziony w pobliżu miejsca zbrodni o kalibrze 5 i pół mm i trzy wystrzelone łuski. Badania lekarza policyjnego wykazały tymczasem że Nawaszin zamordowany został nie kulą rewolwerową, ale ciosami długiego sztyletu który miał rozmiary zbliżone do bagnetu.

Trzecią tajemniczą okolicznością jest wizyta nieznanego osobnika, który zgłosił się przed paru tygodniami do mieszkania Nawaszina, chcąc się z nim widzieć. Wprowadzony do jego pokoju, oświadczył, że zaszła omyłka i że chciał się widzieć z innym Nawaszinem, młodym 20-letnim człowiekiem.

Czwartym zagadkowym szczegółem jest fakt, że w jednym z miast prowincjonalnych przed dwoma miesiącami, policjant, regulujący ruch uliczny, zanotował numer samochodu jadącego zbyt szybko. Stwierdzono, że samochód zapisany był na nazwisko zamordowanego Nawaszina, który oświadczył policji, że auta nigdy nie posiadał i żadnej legitymacji samochodowej również nie miał.

W prasie paryskiej przeważa na ogół przekonanie, że morderstwo ma charakter polityczny. Dzienniki prawicowe wyraźnie kierują swe podejrzenia i oskarżenia pod adresem rosyjskich komunistów. Komunistyczna „Humanite“ w notatce wydrukowanej tłustym drukiem zwraca podejrzenia w stronę Gestapo.

„Populaire“ twierdzi, że Nawaszin prowadził energiczną akcję przeciwko ruchowi faszystowskiemu i narodowo - socjalistycznemu! Poza tym miał on posiadać od dawna jakieś niezwykle doniosłe informacje o zbrojeniach niemieckich. „Populaire“ twierdzi poza tym, że jeden ze współpracowników zamordowanego przed niedawnym czasem zmarł niespodziewanie w bardzo tajemniczych okolicznościach.

„Republique“, którego współpracownikiem był zamordowany, wyraża przypuszczenie, że morderstwo mogło być albo pewnego rodzaju egzekucją, wykonaną przez czynniki komunistyczne jako na przyjacielu Piatakowa, Sokolnikowa i Czlenowa, którzy mogli nawet zamordowanemu powierzyć różne dokumenty na przechowanie, albo z drugiej strony mógł on paść ofiarą trockistów, którzy w związku z obecnym procesem moskiewskim mogli go podejrzewać o wydanie tajemnic akcji trockistów czynnikom sowieckim.

Dzienniki przytaczają poza tym, że zamordowany był jednym z najwybitniejszych działaczy masonerii i przypominają doniosłą rolę, jaką odgrywał Nawaszin jako dyrektor banku reprezentującego firmy sowieckie w Paryżu dla zmontowania obrotów handlowych między Sowietami i Francją. Prasa podkreśla, że od roku 1929, t. j. od chwili gdy Nawaszin odmówił powrotu do Sowietów na proponowane mu wysokie stanowisko, stosunki z kołami sowieckimi bardzo rozluźnił, a po przyjęciu obywatelstwa francuskiego wycofał się z czynnej akcji polityczno - finansowej francusko - sowieckiej.

Nawaszin był radcą finansowym poważnej firmy francuskiej zakłady Forda Matford.

O reformie rolnej i potrzebach wsi

Dyskusja nad budżetem Min. Rolnictwa i Reform Rolnych, rozpoczęta w poniedziałek popołudniu, zakonczyła się we wtorek późno w nocy. Zainteresowanie tym resortem jest zrozumiałe, zważywszy, że ludność Polski w 70 proc. składa się z ludności wiejskiej.

W dyskusji popołudniowej zabrał głos pos. Dudziński, który uważa, że obecna struktura rolna w Polsce przedstawia się zatrważająco. Wszystkie kraje dokoła nas są lepiej urządzone strukturalnie, rolnictwo opływa tam w dobrobycie, podczas, gdy u nas obowiązuje stale „polska nędza“. 65 proc. naszych gospodarstw rolnych to gospodarstwa karłowate i nie samowystarczalne. Obraz rozpaczliwy.

Aby naprawić rolniczą strukturę Polski trzeba by 8 milionów ludzi przenieść na inne warsztaty pracy. Polska nie może sobie pozwalać na bezrobocie, bo ma do odrobienia zaległości stuletniej niewoli. Musi być przymus pracy dla całego szeregu pokoleń wprowadzony w Polsce dla odrobienia tych właśnie zaległości. Dlatego uważam politykę p. Ministra, aby jak najwięcej ludzi pozostało na wsi, za politykę sprzeczną z polską racją stanu. (P. Minister: A co z tymi ludźmi począć?). W Polsce musi przyjść do nowej wędrówki narodów. Ludność wiejska musi przejść do miast i miasteczek, musi przejść do handlu, rzemiosła i przemysłu. Nie da się to uczynić inaczej, jak przez unarodowienie tych trzech gałęzi gospodarstwa, bo niestety ani handel w Polsce nie służy polskiej racji stanu, ani rzemiosło, ani tym bardziej wielki przemysł.

Polowania reprezentacyjne

Pos. Freyman porusza kwestię polowań reprezentacyjnych i ich kosztów. Zdaniem mówcy, koszty wynikające z konieczności urządzania polowań reprezentacyjnych, pokrywane być winny z funduszów reprezentacyjnych tych resortów, które w urządzaniu takich polowań są zainteresowane, a nie przez państwowe gospodarstwo leśne.

Jak wiadomo myślistwo nie należy do rzeczy tanich. Namiętności ludzkie zaspakajane są nie bezpłatnie, a przecież zaspakajanie takich namiętności jak palenie tytoniu lub picie alkoholu, jeżeli zaspakajanie tych potrzeb wynika z obowiązku reprezentacji, to koszta stąd wynikłe pokrywane są przez zainteresowane resorty, a nie przez monopol tytoniowy, lub monopol spirytusowy.

REPLIKA MIN. PONIATOWSKIEGO.

Po ukończonej dyskusji głos zabrał min. Poniatowski, który zbagatelizował „wędrówkę narodów“ ze wsi do miasta, o której mówił pos. Dudziński.

Wszędzie istniał kryzys rolny, ale nie było w żadnym kraju wędrówki 8 milionów ludzi ze wsi do miasta.

P. Prystorowej odpowiedział p. minister, że gdyby zmniejszono kontyngenty bydła, to przede wszystkim ucierpiałoby rolnictwo. Zresztą — powiada min. Poniatowski — realizacja ustawy o uboju rytualnym odbywa się normalnie.

Sprawa Gdańska w Genewie

Sprawozdanie min. Becka

GENEWA (PAT.). Min. Beck przesłał we wtorek min. Edenowi jako referentowi spraw gdańskich i przewodniczącemu Komitetu Trzech sprawozdanie z misji powierzonej Polsce przez Radę Ligi dnia 5 października 1936 r. Sprawozdanie to zakomunikowane zostało równocześnie sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów p. Avenolowi celem rozesłania członkom Rady. W sprawozdaniu tym czytamy:

„W rozmowach przeprowadzonych z senatem gdańskim Rząd polski nalegał na konieczność szanowania statutu Wolnego Miasta, włączając w to kompetencje Wysokiego Komisarza. Rząd polski mógł przy tej okazji stwierdzić, że Senat jest zdecydowany obserwowac statut i zobowiązania, jakie dlań ze statutu wypływają.

W szczególności Rząd polski jest w możności przedstawić Radzie deklarację, złożoną na jego ręce przez senat Wolnego Miasta na temat stanowiska senatu wobec Wysokiego Komisarza w charakterze przedstawiciela Ligi Narodow, jako gwarantki statutu Gdanska.

Przekład tekstu deklaracji jest następujący:

„W rozmowach, przeprowadzonych z Rządem polskim w związku z mandatem powierzonym Rządowi polskiemu przez Radę Ligi Narodów senat. w .m. Gdańska oświadcza, że Wolne Miasto opiera swe stosunki z Wysokim Komisarzem na obowiązującym statucie prawnym“.

Ta deklaracja senatu gdańskiego oraz zapewnienia, które w toku rozmów z[illegible] stronie polskiej przez przedstawicieli Gdanska pozwalają Rządowi polskiemu żywić nadzieje, że trudności, na jakie napotkał Wysoki Komisarz w wykonaniu swoich funkcyj będą na przyszłość uchylone.

Jeśli — jak mamy prawo sądzić — senat zapewni obecnie Wysokiemu Komisarzowi i Radzie Ligi Narodów niezbędną pomoc, aby Liga Narodów mogła wykonać swe zadanie, to wydaje mi się, że Wysoki Komisarz z praktycznego punktu widzenia w wykonywaniu swoich funkcyj, przewidzianych przez statut, winien starać się, o to, aby nie wypływały stąd przeszkody dla wewnętrznej administracji wolnego miasta Gdańska. Osiągnięcie takiego stanu rzeczy winno nastręczać tym mniej przeszkód, że przeprowadzenie należytego zróżniczkowania pomiędzy źródłami informacyj, na których Wysoki Komisarz opiera swoją działalność wydaje się nie tylko możliwe, ale i godne zalecenia. Wśród tych informacyj wiadomości pochodzące od senatu winny zajmować miejsce, odpowiadające autorytetowi senatu, jako Rządu wolnego miasta Gdańska.

Rząd polski sądzi, że wypełnił swoją trudną misję, przedkładając rozwiązanie, które wydaje mu się w obecnych warunkach właściwe i które w jego mniemaniu okaże się skuteczne, pod warunkiem, że Senat dostosuje swe stanowisko do swej własnej deklaracji, omówionej wyżej. Jest rzeczą oczywistą, że odpowiedzialność, ciążąca na Radzie, jako gwarantce statutu wolnego miasta Gdańska, nakazuje jej śledzić rozwój sytuacji. Pozwoli to Radzie przekonać się, czy rozwiązanie zaproponowane rozstrzygnie trudności, które ujawniły się w stosunkach pomiędzy Ligą Narodów, a senatem.

Całość sytuacji omawiamy na str. 3-ej.

OSTATNIE DEPESZE I WIADOMOŚCI NA STR. 1 i 2.

Katastrofalna powódź w Ameryce

NOWY JORK (PAT.). Wezbrane wody rzek Ohio i Mississipi zagrażają obecnie miastom i włoskom stanu Tennessee.

We wszystkich miastach, położonych na wybrzeżach Mississipi w jej dolnym biegu czynione są przygotowania do ewakuacji mieszkanców.

W sześciu północnych stanach, które ucierpiały z powodu powodzi poziom wody zaczął się już obniżać.

Według ostatnich danych utonęło 07 osób, 605 tys. znajduje się bez dachu nad głową. Szkody wyrządzone przez powódź przewyższają 300 milionów dolarów.

Roosevelt, który w dalszym ciągu pilnie śledzi akcję ratunkową, zażądał, by kredyty przyznane przez kongres na walkę z bezrobociem zostały przeznaczone niezwłocznie na pomoc dla powodzian.

Przypuszczalnie liczba ewakuowanych z obszarów nawiedzonych powodzią przewyższy 700.000 osób.

NOWY JORK (PAT.). W Paducah (st. Kentucky) zatonęło 14 osób z pośród 60 znajdujących się na łodzi ratowniczej, wiozącej powodzian. Łodź wywróciła się.

Wyścig przez Atlantyk

na specjalnych jachtach żaglowych

Po stracie króla herbacianego Liptona, Anglia uzyskała nowego opiekuna sportu żeglarskiego w osobie przedstawiciela przemysłu lotniczego, Sopwitha. Dzięki jego staraniom w roku bieżącym kontynuowane będą wyścigi żeglarskie na olbrzymiej trasie Anglia — Ameryka.

Wyścigi te, będące ongiś największą sensacją kilku państw, zostaną w tym roku wznowione na specjalnie skonstruowanych jachtach luksusowych. Koszt zorganizowania tej imprezy wyniesie po dokładnym obliczeniu około 3 miliony złotych.

Wyścigi rozpoczną się dnia 24 lipca z New Portu. Jachty przepłyną przez ocean w towarzystwie statku ochronnego, który zaopatrzony będzie we wszystkie środki ratunkowe na wypadek, gdyby [illegible] z jachtów został w czasie wyścigu uszkodzony w czasie e[illegible]lnej burzy.

W związku z organizacją wyścigu, bardzo duże zainteresowanie wzbudziły przygotowania podjęte przez grupę milionerów amerykańskich z Vanderbildtem na czele.

W dużej stoczni statków motorowych zamówiono przepiękną łodz, której koszt buddwy i ożaglowanie wyniesie przeszło 300 tys. dolarów.

W tym gigantycznym wyścigu transoceanicznym wezmą również udział łodzie dawniejszych typów, odpowiednio przygotowane do odbycia dalecko - morskich rejsów.

Amerykanie przywiązują do swych przygotowań dużą wagę, gdyż pragną za wszelką cenę zdobyć błękitną wstęgę Atlantyku za sukces na polu ulubionego przez nich jacthtingu.

Trocki obala cały akt oskarżenia

LONDYN (PAT.). „Manchester Guardian“ i „Daily Express“ [illegible] mieszczają telegramy, [illegible] przez Trockiego z Meksyku, który bardzo stanowczo zaprzecza oskarżeniom, rzucanym na niego podczas procesu Radka, Sokolnikowa i towarzyszy. Trocki twierdzi, że z Radkiem i Piatakowem nie utrzymywał żadnych stosunków od r. 1928, że Piatakow nie przyjeżdżał do Norwegii, aby widzieć się z Trockim. Trocki oświadcza, że nie zna ani Szestowa ani Roma i zaprzecza, jakoby wydawał komukolwiek instrukcje, polecające stosowanie terroru lub utrzymywał kontakt z przedstawicielami Niemiec i Japonii. Obecny proces moskiewski jest zainscenizowany przez GPU. Trocki zapowiada ogłoszenie książki o „Zbrodniach GPU“ i zgłasza gotowość złożenia dowodów przed bezstronną komisją, że oskarżenia, rzucane nań w procesie moskiewskim, są fałszywe.

Wiadomości sportowe

Klasa robotnicza piętnuje napaść na sport robotniczy

Konferencja Okręgowa Polskiej Partii Socjalistycznej ziemi krakowskiej, podejmując apel robotniczych klubów sportowych Krakowa o wzięcie robotniczego sportu w Polsce w obronę przed napaścią, postanawia jednomyślnie co następuje:

Dalecy od chęci mieszania się w wewnętrzne sprawy i kompetencje sportu robotniczego, rządzącego się własną, odrębną organizacją, odpowiedzialną za swą działalność jedynie przed swoimi władzami sportowymi, Konferencja uważa za obowiązek moralny, wypływający z poczucia solidarności, stanąć w obronie sportu robotniczego i robotniczych klubów sportowych w Polsce.

Konferencja stwierdza:

Wobec niebywałej napaści na ideologię sportu robotniczego i na robotnicze kluby sportowe w Polsce, jakiej się dopuścił przedstawiciel TS. „Wisła“ w Krakowie, dr. Adam Obrubański na walnem zgromadzeniu Krak. OZPN. w dniu 17 stycznia, 1937 r. ogół klasy pracującej ziemi krakowskiej, zorganizowany w Polskiej Partii Socjalistycznej piętnuje jak najostrzej tę bezprzykładną napaść, i postanawia wezwać klasę robotniczą, by w obronie godności i powagi wyciągnąć odpowiednie konsekwencje wobec p. Obrubańskiego i klubu, w imieniu i za zgodą którego ten ośmielił się w tak niesłychany sposób zaatakować ideologię sportu robotniczego i do klubów robotniczych, otoczonych troskliwą i czułą opieką całej klasy pracującej Polski.

Sport robotniczy powołany został do szczytnej misji odrodzenia fizycznego klasy robotniczej i do obrony Niepodległości Polski, za którą robotnik tak ofiarnie krew swą na polach bitew przelewał. To też nie może on i nie pozwoli na bezkarne wystąpienie osób, nie posiadających absolutnie żadnego prawa krytyki.

Konferencja wyraża uznanie tym klubom sportowym, które przeszły do porządku nad napaściami p. Obrubańskiego, a przez to należycie oceniły nieudolne próby poniżenia sportu robotniczego w opinii publicznej. Konferencja wyraża pełne zaufanie robotniczym klubom sportowym i zapewnia je, że w każdym wypadku bezpodstawnego zaatakowania ich, świat pracowniczy udzieli im swej pomocy i poparcia

Boks

KLASYFIKACJA NAJLEPSZYCH BOKSERÓW ŚWIATA.

Znane amerykańskie pismo bokserskie „The Ring“ ogłosiło obecnie klasyfikację najlepszych bokserów świata. Na pierwszych miejscach tej listy w sześciu wagach figurują Amerykanie, jedynie w wadze najlżejszej i najcięższej prowadzą europejczycy.

Waga musza: Benny Lynch (Szkocja), Small Montana (Filipiny), Peter Kane (Anglia).

Waga kogucia: Sixto Escobar, Harry Jeffra (obaj z Ameryki).

Waga piórkowa: Pete Sarron, Henry Armstrong, Mike Belloise, Freddy Miller (wszyscy z Ameryki).

Waga lekka: Lou Ambers (Ameryka), Pedro Montanez (Kuba), Canzoneri (Ameryka), Enrico Venturi (Włochy).

Waga półśrednia: Barney Ross (Ameryka), Jack Carroll (Australia), Mc Larnin (Ameryka) Ceferino Garcia (Ameryka).

Waga średnia: Freddie Steele (Ameryka), Marcel Thil (Francja).

Waga półciężka: John Henry Lewis, Al Gainer, Leon Kelly (wszyscy z Ameryki), Mc Avoy (Anglia).

Waga ciężka:: Max Schmeling (Niemcy), Joe Louis, Braddock (Ameryka), Barlund (Finlandia), Jack Trammel, Leroy Haynes, Al Ettore, Arturo Godoy (Chile), Walter Neusel (Niemcy).

DRUŻYNOWY MISTRZ WEGIER W WARSZAWIE.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Warszawie ciekawy międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy wieloletnim drużynowym mistrzem Węgier, BTK. z Budapesztu, a kombinowanym zespołem stołecznym Makabi-Warszawianka.

PORAŻKA BOKSERÓW KRAKOWSKIEJ WISŁY W KIELCACH.

Towarzyski mecz bokserski w Kielcach pomiędzy Wisłą krakowską, a miejscowym WKS. zakończył się zwycięstwem WKS. w stosunku 9:5.

Ping-pong

MISTRZOSTWA ŚWIATA W TENISIE.

W dniu 1 lutego w Badenie rozpoczynają się mistrzostwa świata w tenisie stołowym.

Losowanie turnieju drużynowego wypadło w pierwszej rundzie, jak następuje:

Polska — Czechosłowacja, Austria — Jugosławia, Niemcy — Węgry, Rumunia — Litwa, Francja — Stany Zjednoczone, Anglia — Egipt, Niemcy — Belgia.

W dniu pierwszym lutego popołudniu Polska spotka się z Austrią, a tegoż dnia wieczorem Polacy zaliczyć będą z Rumunią.

W grze pojedyńczej panów o mistrzostwo świata startować będzie 98 zawodników, przy tym Austria wystawiła aż 21 graczy.

KRONIKA KRAKOWSKA

W niedzielę, dnia 24-go b. m. o godz. 4-ej po poł. w sali kina miejskiego w Wieliczce odbędzie się

Uroczysta Akademia
ku czci Ignacego Daszyńskiego

Uprasza się Towarzyszy i Organizacje o wzięcie udziału.

KOMITET P.P.S. W WIELICZCE.
ZARZĄD T.U.R. W WIELICZCE.

Konferencja Okręgowa P.P.S. ziemi krakowskiej

W dniu 24 b. m. obradowała w Krakowie konferencja okręgowa P.P.S. ziemi krakowskiej.

Utworzony niedawno O.K.R ziemi krakowskiej skupia 21 komitetów miejscowych w 4 powiatach.

Obradom przewodniczył tow. Bocian z Chrzanowa.

Tow. Ciołkosz obszernie zreferował rezolucję C.K.W. na kongres partyjny oraz statut i program partyjny.

W ożywionej dyskusji zabierali głos tow. Pilch, Siedliński, Polaczek, Jedynak, Fitowski, Dudziak, Dembowski, Maślaniec, Walas, Dudek, poczem jednogłośnie postanowiono zaakceptować wnioski, przedłożone przez C.K.W. jako odpowiadające potrzebom klasy pracującej.

Następnie tow. Jaśński zreferował sprawy organizacyjne, które konferencja obszernie omówiła i uchwaliła:

1) urządzić w dniu 21 lutego okręgową szkołę partyjną,

2) w 40-tą rocznicę wybrania tow. Daszyńskiego poraz pierwszy posłem do parlamentu zorganizować akcję za 5-przymiotnikowym prawem głosowania.

Osobno przyjęto uchwałę, protestującą przeciw napaściom na sport robotniczy.

Przez aklamację postanowiono przesłać braterskie pozdrowienia robotnikom Hiszpanii.

Konferencja dokonała ponadto wyboru 5 delegatów na kongres partyjny w Radomiu.

Należy podnieść wysoki poziom obrad, jednomyślną ocenę sytuacji politycznej i zgodnie zajęte stanowisko wobec kongresu partyjnego. Konferencję tę należy zaliczyć do pracowitych i płodnych. Była ona dobrym przejawem zwartości ruchu robotniczego.

Strajk „polski" w tartaku w Spytkowicach

W czwartek, 21-go stycznia, wybuchł w tartaku Kółka Rolniczego w Spytkowicach strajk, który spowodowany został niebywałym wyzyskiem robotników. Robotnicy za ciężką pracę zarabiali od 1.20 zł. dziennie do 2 zł. przy bardzo odpowiedzialnych robotach przy obsłudze maszyn.

Po jednotygodniowym strajku w grudniu ub. roku kierownictwo tartaku zobowiązało się podnieść płace o 15%, jednak niedługo potem zastosowało szykany, wydalając niektórych robotników i narzucając akordy dotąd nie stosowane i w takiej wysokości, że robotnicy jeszcze mniej zarabiali, niż poprzednio w dniówce.

Z powodu niedotrzymania zobowiązań robotnicy zastrajkowali, żądając **zawarcia umowy zbiorowej**, przyczem, jako minimum, zażądali 25 gr. za godzinę. Konferencja, zwołana przez Insp. Pracy 39 obwodu, nie dała rezultatu. Strajk trwa dalej, mimo silnych mrozów.

Demonstracyjny strajk cukierników

W czwartek, dn. 28 b. m. odbędzie się w Krakowie strajk jednogodzinny w fabrykach cukierniczych w Krakowie dla poparcia akcji robotników fabryki „Suchard".

Zaostrzenie zatargu w tramwajach

Jak już pisaliśmy, na tle niedotrzymywania przez dyrekcję warunków umowy oraz niekorzystnego dla pracowników uregulowania sprawy pracy nocnej, doszło w tramwajach do zatargu. Według obowiązującego regulaminu służbowego, praca nocna w tramwajach względnie w zakładzie winna się odbywać co drugą noc.

Od kilku lat przepis ten nie był stosowany, a dyrekcja wbrew regulaminowi i bez porozumienia się, na własną rękę unormowała pracę nocną.

Wynagrodzenie za pracę nocną obniżano niemal z roku na rok, aż wreszcie sprowadzono je do 22 zł. brutto miesięcznie. Rzecz jasna, że robotnicy nie mogli się na to zgodzić i zażądali podwyższenia stawki wynagrodzenia, oraz honorowania godzin nadliczbowych.

Dyrekcja nie tylko, że odrzuciła te żądania, ale jeszcze w dodatku bez jakiegokolwiek uzasadnienia wstrzymała awanse. Sprawa awansów została uregulowana umową, zawartą w inspektoracie pracy. Umowa ta nie została przez dyrekcję wypowiedzianą, a zatem nadal obowiązuje.

Konferencja z dyrekcją wobec nieustępliwości p. dyr. inż. Polaczka - Korneckiego nie dała żadnego rezultatu. Delegacja robotnicza wykazała dużo dobrej woli w dążeniu do polubownego załatwienia sporu. Stanowisko dyrekcji znacznie zaostrzyło sytuację.

Żądania robotnicze są jasne i słuszne. *Przeprowadzić awanse i przemianowania, zmienić normy wynagrodzeń za pracę nocną przez podwyższenie zapłaty za przepracowaną noc z 1.50 zł. na 2 zł., oraz honorowac godziny nadliczbowe.* Od tych żądań robotnicy nie odstąpią chociażby nawet miało przyjść do strajku. Związek klasowy, chcąc wyczerpać wszelkie środki, zmierzające do załatwienia zatargu, zwróci się o interwencję do inspektora pracy. Jeśli dyrekcja, mimo wszystko, będzie nadal upierała się przy swoim, wówczas, niewątpliwie dojdzie do strajku. Już dzisiaj stwierdzamy, że w takim razie na dyrekcję spadnie odpowiedzialność.

Na budowę Domu Robotniczego
im. Ig. Daszyńskiego w Krakowie

Komitet potwierdza w dalszym ciągu otrzymane kwoty:

46) Magister prawa Franciszek Sokół, Komisarz Rządu w Gdyni zł. 20.

47) Stefan Rzeźnik na poczet zdeklarowanej tygodniówki zł. 10.

48) Zarząd Okręgowy Z. Z. K. wkładka miesięczna zł. 20.

Dyżury lekarzy

Dnia 28 stycznia — noc:

Dr. Dym Osi — św. Gertrudy 18, tel. 105-58.

Dr. Twardowski Marian — Lubomirskich l. 27.

Dr. Rosenbaum Barbara — Falata 14, tel. 100.6.

Dr. Stanowski Józef — Łobzowska 45, tel. 174-42.

Fabrykanci prowokują
Walka robotników fabryki „Suchard"

Tupet i cynizm fabrykantów nie ma granic. Klasa robotnicza na każdym kroku spotyka się z prowokacjami ze strony zachłannego kapitału. Panowie Laksowie z „Sucharda" celowo przedłużają zatarg, aby zmusić robotników do przyjęcia podyktowanych przez nich warunków. Już kilka tygodni fabryka jest zamknięta, kilkuset robotników i robotnic znajduje się bez pracy i chleba — i to w dodatku podczas ostrych mrozów.

Onegdaj odbyła się w inspektoracie pracy konferencja między delegacją robotniczą a dyrekcją fabryki. Delegacja zredukowała swoje żądania, oświadczając, że nie chce przedłużania konfliktu — natomiast panowie dyrektorzy w dalszym ciągu upierają się przy swoich propozycjach. W tych warunkach rokowania nie przyniosły żadnego rezultatu i utknęły z winy dyrekcji na martwym punkcie.

We wtorek, 26 b. m., odbyło się zgromadzenie strajkujących — którzy uchwalili nadal trwać w walce aż do zwycięstwa. Jednocześnie napiętnowano chciwych wyzyskiwaczy kapitalistycznych. Robotnicy nie wyłamią się. Pospieszy im z pomocą cała klasa robotnicza. Trzeba raz skończyć z panoszącym się wyzyskiem pracy ludzkiej. Panowie dyrektorzy pobierają płace, idące w tysiące złotych, ale nie wstydzą się płacić robotnicom po 24 grosze na godzinę.

Nie można igrać z ogniem, bo to się może źle skończyć. Ostrzegamy panów Laksów przed skutkami ich postępowania. Klasa robotnicza dała sobie radę nie z takimi, jak Laskowie. I na nich znajdzie się sposób.

*

Związek Robotników Przem. spożywczego, Oddział Cukierników, zwraca się do ogółu klasy robotniczej z gorącym apelem o pośpieszenie z pomocą stojącym w walce robotnikom i robotnicom „Sucharda". Obowiązkiem każdego człowieka pracy jest poprzeć tych, co walczą o prawo do życia.

Bezpłatne kursy dla bezrobotnych

Komitet Pomocy Zimowej dla bezrobotnych w porozumieniu z Dyrekcją Wojewódzkiego Instytutu Rzemieślniczo - Przemysłowego w Krakowie urządza następujące bezpłatne kursy dla bezrobotnych pracowników umysłowych i fizycznych: 1. kursy dla pracowników umysłowych: 1) kurs magazynierów, 2) kurs księgowych. 2) Kursy dla pracowników fizycznych: 1) kurs obsługi centralnego ogrzewania, 2) kurs obsługi silników spalinowych, 3) kurs drogowo - kanalizacyjny. 3) Kursy robót kobiecych: 1) kurs kroju i szycia, 2) kurs trykotarstwa ręcznego, 3) kurs trykotarstwa maszynowego. 4) kursy dla fachowców dokształcające w danym zawodzie.

Kursy powyższe wzbudzają duże zainteresowanie wśród bezrobotnych czego dowodem jest wielka ilość zgłoszeń.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dyrekcja Wojewódzkiego Instytutu Rzem. Przemysłowego, ul. Smoleńsk 9. I p. w godz. od 8-mej do 14-tej i od 18 do 19-tej.

JANINA KACZMAREK
lat 37
Wierna i długoletnia członkini P.P.S. Współzałożycielka Zw. Zaw. Służby Domowej, członkini T.U.R-a zmarła 26 stycznia 1937 r.
Cześć Jej pamięci!
O.K.R.—P.P.S. Kraków—miasto
Związek Zawod. Służby Domowej
Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego

Ze sportu robotniczego
„Cracovia" potępia szkodników sportowych

W niedzielę odbyło się walne zgromadzenie KS „Cracovia", które stało na b. wysokim poziomie. Znamiennym było przemówienie dra Michałowskiego, który w sposób stanowczy zdementował pogłoski, lansowane przez wrogie „Cracovii" czynniki, jakoby w klubie tym istniały jakiekolwiek tendencje antysemickie, nazywając osoby, które wieści te celowo szerzyły „bezczelnymi kłamcami". Zgromadzenie, zdające sobie doskonale sprawę w czyim interesie leżało zarzucanie „Cracovii" podobnych tendencyj, zsolidaryzowało się jednomyślnie z męskim i uczciwym postawieniem sprawy przez dra Michałowskiego. Stwierdziło ono, iż Cracovia była i pozostanie klubem apolitycznym i awyznaniowym, hołdującym jedynie czystym zasadom sportowym. W klubie tym znajdzie każdy uczciwy sportowiec miejsce. Stąd ta niezwykła popularność i sympatia, jaką się „Cracovia" cieszy od 30 lat wśród najszerszych mas. Jest ona solą w oku osobników, którzy uciekają się do najniewybredniejszych metod, byleby zaszkodzić opinii tego lubianego powszechnie klubu. Ale walne zgromadzenie „Cracovii" okazało się odpornym na wszelkie niegodziwe zakusy i dało należytą odprawę szkodnikom. Również ciekawym było przemówienie dra Latacza, który dosadnie skrytykował sprawozdawcę sportowego I. K. C. kierującego się w swej pracy wszystkim, tylko nie objektywizmem i sprawiedliwością. Nawet najpiękniejsze sukcesy, jakie „Cracovia" odnosiła, nie mogły znaleźć łaski tego organu, natomiast podrzędne mało ciekawe epizodziki klubu, którego się jest członkiem, wyolbrzymiano do rozmiarów, nie odpowiadających rzeczywistej wartości.

Wybrano nowy zarząd w składzie: prezes płk. Miodoński, wiceprezesi: dr. Czapnicki, dyrektor mgr. Herget, dr. Kwieciński, dr. Zygmunt Nowakowski. Sekretarz por. Dziubanowski, zastępca m. g. Skowroński, skarbnik dr. Pischinger, zastępca Fuliński, członkowie zarządu: mjr. Rybka, por. Czapla, kom. Dorożyński, Kałuża, Synowiec, Wawrzecki. Kom. rewizyjna: dr. Lustgarten, Laurynow, dr. Michałowski Surowiecki i Zasadni.

Radio krakowskie

PIĄTEK, 29 stycznia

6.30 Audycja poranna. 7.25 Kilka informacji. 7.30 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 „Łódź — miasto fabryk". 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Płyty. 12.40 Dziennik południowy. 14,00 Wiadomości gospodarcze. 14.05 Płyty. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert. 15.30 Płyty. 15.55 Dokąd jechać w święto? 16.00 Życie kulturalne Krakowa". 16.10 Wiadomości z dnia.. 16.15 Koncert. 17.00 Co widziałam w północnej Islandii. 17.15 Koncert. 17.50 Encyklopedia mówiona. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Poradnik sportowy. 18.20 Płyty. 18.50 O rejestrach gruntowych. 19.00 Konik polny i mrówki. 19.20 Z pieśnią po kraju. 19.45 Fragment operowy. 20.00 Omówienie koncertu z Filharmonii Warszawskiej. 20.15 Koncert symfoniczny. 22.30 Za ścianą papieru. 22.45 Płyty.

Poszukiwanie pracy

Robotnicy, uchodźcy z Czechosłowacji, jeden z zawodu szofer-mechanik, drugi rzeźnik, poszukują pracy. Zgłoszenia w adm. „Naprzodu" „dla szofera i rzeźnika".

Samowola Dyrekcji Mon. Spirytusowego

Na dzień 23 stycznia b. r. wyznaczone były wybory na delegatów wytwórni i zastępców. Bankruci z ZZZ wystawili własną listę na której, dla zmylenia robotników umieszczono kilka nazwisk członków Związku klasowego. Z pomocą przyszła jeszcze Dyrekcja, która tydzień przed wyborami przyjęła kilkudziesięciu robotników. aby ich skaptować na listę ZZZ. Wszystko to jednak nie dawało pewności zwycięstwu ZZZ, i w tym samym dniu, kiedy miały się odbyć wybory, p. Stolarczyk, macher zezetzetowski, zażądał od dyrekcji odroczenia wyborów, gdyż jak twierdził, członkowie Związku klasowego jawnie agitowali i namawiali do kreślenia nazwisk „sanacyjnych" delegatów.

Dyrekcja niewiadomo na jakiej podstawie zgodnie z żądaniem Stolarczyka odroczyła wybory do 13 lutego. Jest to wyraźna samowola. Dyrekcja powinna być bez się osobistymi czy politycznymi stronna i nie wolno jej kierować sympatiami. Domagamy się od Głównej Dyrekcji w Warszawie, aby wyciągnęła w stosunku do dyr. Kowalskiego konsekwencję za jego samowolę. Robotnicy nie pozwolą sobie na odbieranie im praw.

Wogóle niesamowite rzeczy dzieją się w Krakowskiej wytwórni spirytusowej. Dyrekcja łamie regulamin pracy, np. nie wypłacając robotnikom procentu za godziny nadliczbowe. Godziny te każe się odrabiać w następnym dniu, co jest sprzeczne z regulaminem.

Następnie szykanuje się robotników, jeżeli się o co upominają. Robotnicy nie będą tego cierpieć. Ostrzegamy, że jeżeli Dyrekcja będzie robiła coś wbrew regulaminowi, robotnicy bronić będą wszelkimi środkami. Dłużej robotnicy tolerować nie mogą szykan, nie pozwolą na poniewieranie godności robotniczej.

Osobno napiszemy o moralności niektórych panów urzędników, którzy demoralizują zatrudnione robotnice.

Historje dnia

Zabrali pożyczki, a dla bezpieczeństwa rewolwer. Skradziono z mieszkania J. Cybulskiej, zam. przy ul Pawiej l. 4, III p., 2 pożyczki narodowe, 2 pożyczki inwestycyjne po 100 zł. i jeden rewolwer bębenkowy, łącznej wartości 350 zł.

Na gorącym uczynku. Adam Baran, został zatrzymany przez organy policji na włamaniu do masarni A. Jury, pl. Zgody l. 10.

Nie długo cieszył się łupem. Marek Urban, został zatrzymany przez organa policji za kradzież z wozu towaru bławatnego, wartości 50 zł., na szkodę I. Sielbera, zam. przy ul. Dietla 86.

Straszne samobójstwo. Dn. 25 b.m o godz. 12.50, Emanuel Pamzer, lat 27, zam. przy ul. Kupa l. 4, wyskoczył z okna IV piętra domu „Feniksa" przy ul. Basztowej l. 15. Lekarz obwodowy stwierdził zgon. O godz. 14.20 zwłoki przewieziono do prosektorium.

Powód targnięcia się na życie — obawa przed chorobą umysłową.

Wybuch pieca. Dn. 26 b. m. o godz. 11.30 została wezwana Straż pożarna na ul. Sarego l. 15, do mieszkania Rozalii Morgenbesser, gdzie, z powodu naładowania większej ilości miału węglowego do pieca kaflowego nastąpiła eksplozja, skutkiem czego piec został rozerwany. Wypadku z ludźmi nie było.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Romeo i Julia".
ATLANTIC: „Szkarłatny kwiat" i „Szept miłości".
BAGATELA: „Bohaterowie Sybiru".
KINO DOMU ŻOŁNIERZA. „Metropolitan".
PROMIEŃ: „Szarża lekkiej brygady".
STELLA: „General Sutter".
ŚWIT: „Papa się żeni".
UCIECHA: „Sylwetki".
WANDA: „Tajna brygada".

Z miasta

NA TARGU

Mleko niezbier. litr 0.18 — 0.20 zł. śmietanka 0.50 — 0.60, śmietana 1.— — 1.20, ser zwycz. kg. 0.60 — 0.80, masło wyborowe 3.20, masło stołowe 3.00, masło kuchenne 2.80, jaja świeże sztuka 0.09 — 0.10, buraki ćwikł. kg. 0.08 — 0.10, cebula 0.20 — 0.25, marchew 0.06 — 0.08, pietruszka 0.15 — 0.15, seler 0.20 — 0.25, włoszczyzna 0.15 — 0.20, ziemniaki 0.08 — 0.10,

Cen drobiu nie notowano z powodu braku dowozu (mróz).

Jabłka kom. kg. 0.90—1.10, jabłka deserowe 1.00 — 1.40, gruszki komp. 0.90 — 1.20, gruszki deser. 1.20 — 1.60, cytryna sztuka 0.10 — 0.15, pomarańcza kg. 1.40 — 1.80.

Kronika bielsko-bialska

Z ruchu zawodowego w Goleszowie

W Goleszowie na Śl. Cieszyńskim odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie odziału Kl. Zw. Zawodowego Chemicznych do którego należą robotnicy zatrudnieni w goleszowskiej fabryce cementu. Zebranie było bardzo liczne, widać, że robotnicy ci są pod względem organizacyjnym i społecznym bardzo wyrobieni. Umiejętnie przewodniczył zebraniu tow. Paweł Gibieś. Członkowie ustępującego Zarządu, z tow. Jerzym Sosną na czele, kolejno składali sprawozdanie ze swej działalności i pracy za 1936 r. Gdy słuchało się tych sprawozdań, czuło się, jak wielką troską kierują się ci ludzie o dobro klasy robotniczej. Nic też dziwnego, że mimo warcholskiej roboty Czumy na tym terenie w 1926 r. i ogromnej agitacji „sanacyjnej" od 1930 r., robotnicy ci pozostali wierni bojowym Czerwonym Sztandarom P. P. S.

Po złożeniu sprawozdania przez członków Zarządu referat o sytuacji politycznej wygłosił sekr. okręgowy tow. Karol Rozner z Bielska, słuchany z wielką uwagą i nagrodzony oklaskami.

Z kolei przystąpiono do wyboru nowego Zarządu w skład którego weszli prawie wszyscy z dotychczasowego Zarządu. Przewodniczącym Zarządu od 15-tu lat jest tow. Jerzy Sosna, cieszący się ogólnym zaufaniem wszystkich robotników i robotnic.

Gdzie miłosierdzie Boże?

Leon Romański z Przemyśla został przyjęty w 1935 r. do pracy w charakterze palacza i dozorcy przy kościele garnizonowym Świętej Trójcy w Bielsku przez zarządzającego kapelana wojskowego ks. majora Bronisława Nowyka. Pracował pod dozorem ogrodnika Ignacego Zawarusa. Na żądanie kapelana robotnik Romański sprowadził z Przemyśla do Bielska żonę i dzieci, pod warunkiem, że będzie miał stałą pracę. Ksiądz kapelan posługiwał się Romańskim do każdej pracy. Gdy jednak zażądał odszkodowania ustawowego za dodatkową pracę, przyjęty został pogróżkami, że owszem dostanie, ale może sobie za to kupić trumnę dla żony i dzieci.

W końcu dnia 3 stycznia 1937 r. Romański zwolniony został z pracy, a ks. kapelan wyznaczył mu 14-to dniowy termin do opuszczenia służbowego mieszkania, spełniając tym samym swoje pogróżki.

Jak się okazało, Romański nie był ubezpieczony na wypadek choroby, a gdy się o to upomniał, ks. Nowyk nazwał go „komunistą" i „bandytą".

Czyżby ks. majora Nowyka nie obowiązywały ustawy, chroniące robotnika przed wyzyskiem pracodawców?

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK.
Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.